czwartek
26
lutego 2004
Aleksandra
Mirosławy

Karniszewicka będzie jak nowa

4 miliony zł za kilometr

Mieszkańcy Zatorza doczekali się.

Ruszył zapowiadany od wielu lat remont ulicy Karniszewickiej. Aż do końca roku nie będzie można przejechać tędy samochodem. Autobusy MZK linii „2" od krańcówki do ulicy Torowej pojadą ul. Łaską.

Do końca 2004 r. drogowcy wyremontują tylko jeden kilometr Karniszewickiej – między ulicami Torową i Graniczną.

– *Zbudujemy kanalizację deszczową i sanitarną, położymy wodociąg i nową nawierzchnię* – wylicza **Andrzej Wilczek** z Zarządu Dróg i Zieleni Miejskiej.

Robotę podzielono na cztery etapy. Brygady remontowe wejdą po kolei na odcinki między ulicami: Leszczynową i Podmiejską, Leszczynową i Eichlera, Bukową i Eichlera oraz Bukową i Torową.

Remont Karniszewickiej będzie kosztował 4 miliony 314 tys. zł.

Za co te 4 miliony

- instalacja gazowa i telekomunikacyjna ..... 123.000 zł
- budowa linii energetycznej ..... 665.000 zł
- budowa wodociągu ..... 776.000 zł
- budowa kanału deszczowego ..... 1.318.000 zł
- budowa kanału sanitarnego ..... 637.000 zł
- roboty drogowe ..... 795.000 zł



remont ul. Karniszewickiej
trasa objazdu autobusu linii 2

DZIAŁ KADR

ROMUALD PIESIK – został ponownie prezesem pabianickiego koła ZCHN. Na zastępcę powołano **Bogusława Welfra**, na sekretarza **Barbarę Bujnowicz** i na skarbnika **Bogumiłę Słupską**. Do władz regionu wszedł Piesik, który został też delegatem na zjazd krajowy.

Nie dali szans konkurencji?

Urząd Zamówień Publicznych żąda unieważnienia umowy z Pa–Co–Bankiem na obsługę kasy miejskiej Pabianic.

Urzędnicy stwierdzili, że kryteria doboru banku ustalono tak, iż nie można było porównać i obiektywnie ocenić poszczególnych ofert. Dlatego skierowali pozew do Sądu Okręgowego w Łodzi o unieważnienie umowy.

Wcześniej nieprawidłowości w przetargu dopatrzyła się Regionalna Izba Obrachunkowa. Stwierdziła, że przy jego przeprowadzaniu naruszono przepisy ustawy o zamówieniach publicznych. Zdaniem łódzkich fachowców oferta Pa–Co–Banku powinna być odrzucona, bo nie spełniała wymogów formalnych (bank nie oferował obsługi przez Internet). Przetargowi przyglądają się też kontrolerzy Najwyższej Izby Kontroli, którzy od kilku tygodni prześwietlają ratusz.

Przetarg na bank przeprowadzono pod koniec 2002 roku, kiedy miastem rządził samorząd SLD–owski, a w komisji przetargowej był wiceprezydent **Wiesław Madejski** (SLD). Wygrał Pa–Co–Bank, którego prezesem jest **Jerzy Błochowiak**, ojciec posłanki **Anity Błochowiak** (też SLD). Wynik przetargu zatwierdziła już nowa Rada Miasta.

Jeśli teraz sąd unieważni umowę, miasto będzie musiało rozpisać nowy przetarg.

Długi w spadku

Dzierżawca hotelu nie zdążył spłacić zadłużeń… bo umarł.

Miejski Ośrodek Sportu walczy o zaległy czynsz za dzierżawę hotelu Max przy ul. Bugaj 110.

– *Najemca wymówił umowę i zobowiązał się do spłaty długów* – mówi **Piotr Adamski**, dyrektor MOSiR. – *Niestety, zmarł. Odzyskamy pieniądze, ale musimy być cierpliwi.*

MOSiR musi poczekać, bo w sprawie hotelu Max toczy się postępowanie spadkowe w sądzie. Długi zmarłego dzierżawcy hotelu najprawdopodobniej przejdą na wdowę po nim.

Po 400 zł na głowę

Szef Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej nagrodził robotników wod.–kanu.

Średnio po 400 zł brutto dostało 10 pracowników brygad remontowych za wyjątkowo ciężką pracę przy usuwaniu awarii wodociągów.

– *Pierwszego lutego były w mieście aż cztery awarie* – wylicza **Krzysztof Krauzowicz**, zastępca dyrektora ZGKiM. – *Nasi ludzie pracowali w wyjątkowo ciężkich warunkach od ósmej rano do pierwszej w nocy. Tego dnia był solidny mróz. Uważam, że należało ich nagrodzić.*

Sędziowie pomogą darmo

Trwa Ogólnopolski Tydzień Pomocy Ofiarom Przestępstw.

Do piątku 27 lutego w Sądzie Rejonowym przy ul. Warszawskiej 39 (od godz. 10.00–13.00) można darmo poradzić się prawnika. Pomocy udzielają poszkodowanym przewodniczący wydziałów.



Po porady w sprawach karnych można zgłaszać się do sędziego **Przemysława Zabłockiego**. W sprawach dotyczących kodeksu rodzinnego – do sędzi **Barbary Soszyńskiej–Stefanowicz**.

Z bezpłatnych porad jednak nie mogą skorzystać osoby, których sprawa już toczy się przed sądem, a prowadzi ją sędzia, który ma dyżur.

nekrolog

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy,
iż w niedzielę 22 lutego 2004 r. w wieku 55 lat zmarł

ŚP. KRZYSZTOF KONC

Uroczystości pogrzebowe odbędą się 25 lutego 2004 r. (środa)
o godz. 15.00 na cmentarzu katolickim w Pabianicach.

O czym powiadamiają córki, żona i pozostała rodzina

Serdeczne podziękowania wszystkim,
którzy uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej

ŚP. DANIELA KWASKA

i byli z nami w tych ciężkich chwilach, a w szczególności rodzinom
Chmielewskich, Saładajczyków i Marii Kmiecik

składają
matka, żona, córki i zięć

KRÓTKO

Jerzy Grabarz został szefem powiatowego koła Stowarzyszenia Ruchu Studenckiego Ordynacka. Koło założyło 20 byłych członków organizacji studenckich z naszego miasta. Sekretarzem jest Cezariusz Cessanis.

Radni powiatowi rozdzielili 681.724 zł na inwestycje. 550.000 zł przeznaczyli na ocieplenie budynku i remont kotłowni w *Domu Dziecka w Porszewicach*, 125.000 zł pójdzie na termoizolację *Zespołu Szkół Specjalnych przy ul. Pułaskiego w Pabianicach*, 6.724 zł przeznaczono dla kół łowieckich.

W marcu i kwietniu, w każdą środę od godz. 9.30 do 12.00 w *Przedszkolu nr 8 przy ul. św. Jana 43*, wychowawczynie poradzą rodzicom, jak przygotować dzieci do nowej roli przedszkolaka.

List do redakcji

Samoobrona w sprawie podwyżek

Nieoczekiwanie dla większości, koalicja Porozumienie Samorządowe Prawicy i Samoobrona trwa wbrew logice, ale z pożytkiem dla miasta. Nasi radni Mariola Florczak, Łukasz Wlazeł, Anita Krzesińska, Bogumiła Matusiak w swym działaniu oraz podejmowanych decyzjach wykazują dobrą wolę, a także zrozumienie dla finansowej mizerii w kasie przedsiębiorstwa o nazwie Pabianice. Planowana była podwyżka 60–procentowa. Budziła sprzeciw, ostatecznie skończyło się na 11,6 proc. To niezbędne minimum, by dziura budżetowa miasta się nie powiększyła. Ktoś powiedział, że władze miasta przez ubiegły rok nic nie zrobiły, by zmodernizować sieć wodociągowo–kanalizacyjną i nie dopuścić do kontrolowanych przecieków. Które władze w Pabianicach zrobiły cokolwiek, żeby do tego nie dopuścić i kiedy? Proponujemy włączyć ten problem do programu kolejnej sesji Rady Miejskiej.

Eugeniusz Tyszko
przewodniczący Samoobrony RP
powiat Pabianice

nekrolog

Doktorowi Wiesławowi Zakrzewskiemu
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci
MATKI

składają
dyrekcja i pracownicy
SP ZOZ

MZK dziwi się, że…

Chcemy jeździć taniej

Wsiadając do mikrobusów, można zaoszczędzić co miesiąc kilkanaście złotych.

Od kilku dni jeżdżenie prywatnymi mikrobusami po Pabianicach kosztuje 1,50 zł. W autobusie MZK bilet jest o 30 groszy droższy (u kierowcy – 60 gr droższy). **Te grosze to kość niezgody. Trwa walka o pasażerów.**

– *Busy mogą korzystać z naszych przystanków, by wozić ludzi do Łodzi i z powrotem. Na to mają zgodę* – mówi **Jarosław Habura**, pełniący obowiązki dyrektora Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego. – *Ale oni dorabiają sobie, zabierając naszych pasażerów.*

Z Haburą nie zgadzają się właściciele busów. Uważają, że mogą zatrzymywać się na każdym przystanku MZK, by zabrać lub wysadzić pasażerów.

– *Od lutego wozimy w mieście za 1,50 zł* – mówi **Adam Kubicki**, przedstawiciel właścicieli mikrobusów. – *Nie ma formalnych przeszkód, by to robić.*

MZK wolałby, aby zamiast busami, pabianiczanie jeździli autobusami.

– *Oni zachowują się jak monopoliści* – twierdzi Kubicki. – *Wygląda to na próbę pozbycia się z Pabianic firm, które zagrażają interesom MZK.*



Pabianiczanie wolą jeździć taniej i nie marznąć na przystankach. Tym bardziej, że miejskie autobusy kursują stadami. Z pętli przy ul. Waltera–Jankego o godzinie 13.26 odjeżdża „7”, minutę później – „2”, trzy minuty później – „8”, pięć minut później – „2” (zjazd do zajezdni). Ich trasy do centrum miasta w znacznej części się pokrywają. Na kolejny autobus trzeba czekać aż 20 minut. Gorzej jest po godzinie 16.00, gdy kurs kończy „7”. Wtedy „8” i „2” jadą w odstępie 5 minut. Na kolejny autobus trzeba czekać pół godziny. Dlatego wielu mieszkańców Bugaju jeździ do centrum busami, które kursują co kwadrans. Na dodatek z prostych obliczeń wynika, że można w ten sposób zaoszczędzić kilkanaście złotych miesięcznie.

W Łodzi prywatna linia autobusowa wozi po mieście za złotówkę. Choć jest sporą konkurencją dla miejskiej komunikacji, prywatny przewoźnik dostał zezwolenie.

W Rybniku Urząd Gminy nie pozwolił prywatnej firmie wozić pasażerów. Urząd Antymonopolowy uznał to za niezgodne z prawem. Nałożył karę na urząd – 17.000 euro.

Lista najlepszych gospodarzy

Konkurs rozstrzygnięty.

Szukaliśmy gospodarzy domów, którzy sumiennie wykonują swoją pracę. Dzięki nim mieszkamy w czystych kamienicach i blokach, nie brniemy w śniegu po kolana i nie łamiemy nóg na wyślizganych chodnikach. To są najlepsi Gospodarze Zimy: **Eugeniusz Żegnałek** (rejon: Cicha, Orla, Jana Pawła), **Ryszard Michalski** (ul. Wileńska 65, 67), **Danuta Jankowska** (ul. Moniuszki 118), **Jarosław Raszewski** (ul. Żytnia 24), **Henryk Kociołek** (ul. św. Jana 29, 31), **Anna i Tomasz Przewies** (ul. Grota–Roweckiego 21), **Piotr Kuba** (ul. Nawrockiego 11), **Lucyna Krzykowska** (ul. Gawrońska 2), **Jacek Jon** (ul. Skłodowskiej 17, Broniewskiego), **Jan Stępień** (ul. Moniuszki 14), **Agnieszka i Leszek Krawczykowie** (ul. Cicha 33, 35), **Halina Wiszowata** (ul. Wyszyńskiego 7, 8, 9), **Mariusz Grela** (ul. Mokra, bl. 211, 212), **Józef Gajzler** (ul. Bracka, bl. 303, 304), **Urszula Maciejewska i Tomasz Andrych** (ul. Wajsówny 35, 37), **Leszek Krawczyk** (ul. Matejki 45, 47), **Mariola i Roman Rablewscy** (ul. Szewska, Poprzeczna, Stary Rynek), **Mariusz Rabiega** (ul. Tkacka, Moniuszki, Dąbrowskiego), **Zbigniew Kociszewski** (ul. 20 Stycznia 26), **Janina Krzykowska** (ul. Bugaj 74, Grota–Roweckiego 13), **Roman Stępień** (ul. Trębacka 7). Wszystkie te osoby były nominowane do tytułu „Gospodarz Zimy” przez Czytelników.

Wymienionych gospodarzy domów zapraszamy do redakcji *Życia Pabianic* w czwartek (26 lutego) o godz. 16.00 (ul. św. Rocha 16/18) na uroczyste rozstrzygnięcie konkursu.

Wicestarosta podejrzana

Barbarze Górniak prokurator zarzuca popełnienie przestępstwa – sfałszowanie podpisu pracownika na dokumencie PIT.

W poniedziałek Barbarę Górniak chcieli przesłuchać policjanci, ale nie stawiła się na wezwanie. Przysłała przez gońca zwolnienie lekarskie.

Przed laty obecna wicestarosta miała smażalnię kurczaków. Zatrudniała w niej mieszkańca Ksawerowa. Z czasem smażalnię zlikwidowała, a pracownik poszedł do sądu pracy. Poskarżył się, że szefowa nie wypłaciła mu pensji. Sprawę wygrał. Pieniądze odzyskał przez komornika.

Teraz na biurku prokuratora wylądował PIT – stwierdzający wysokość wynagrodzenia oraz odprowadzonych podatków i składek ZUS, który starosta wystawiła byłemu pracownikowi. Mężczyzna twierdził, że to nie on go podpisał. PIT wziął pod lupę grafolog – specjalista od pisma. To, co odkrył, pozwoliło prokuraturze na postawienie Barbarze Górniak zarzutu o sfałszowanie dokumentu. Grozi jej kara od trzech miesięcy do pięciu lat pozbawienia wolności.





Krótka rozmowa lekarza z prezydentem

Czy życie warte jest 80 zł?



Czarny scenariusz w szpitalu zaczyna się sprawdzać.

Obawa o życie pacjentów, protest lekarzy, drastyczne cięcia personalne w szpitalu – to tematy, jakie udało się poruszyć lekarzowi **Jarosławowi Lesmanowi,** podczas obrad Komisji Infrastruktury Rady Miejskiej. Doktor skorzystał z okazji, że na posiedzenie przyszedł prezydent Pabianic – prof. **Jan Berner**. Radni milczeli.

Oto zapis rozmowy dwóch lekarzy – Jarosława Lesmana (pracuje w szpitalu) i Jana Bernera (urzęduje w ratuszu):

Jarosław Lesman: – Czy naprawdę sądzi pan profesor, że ograniczenie dyżurów lekarskich poprawi sytuację szpitala? A co z zagrożeniem życia pacjentów? Lekarz dyżurujący musi dbać o zdrowie i bezpieczeństwo pacjentów jednocześnie w trzech miejscach: izbie przyjęć i dwóch oddziałach. Ostatnio przywieziono do izby przyjęć trzech pacjentów z dość ciężkimi obrażeniami. Na oddziałach w tym samym czasie dwoje pacjentów miało duszności, a jeden zatrzymanie krążenia. Proszę sobie wyobrazić, jak trudną i dramatyczną decyzję musiał podjąć lekarz – kogo najpierw ratować? Ja pracę w takich warunkach uważam za wręcz niemożliwą!

Jan Berner: – Jestem lekarzem i rozumiem stanowisko kolegi. Ale uważam, że oszczędności nie da się uniknąć. Sytuacja finansowa szpitala jest dramatyczna. Nasz szpital ma 33,5 miliona zł długu. Miesięcznie zadłuża się o kolejny milion zł. Od NFZ dostaje 1 milion 900 tys. zł. Na wynagrodzenia pracowników przeznaczony jest 1 milion 500 tys. zł, a na leki 300 tys. zł, choć na te ostatnie potrzeba co najmniej miliona zł.

Jarosław Lesman: – Dyżur lekarza na oddziale wewnętrznym to wydatek zaledwie 80 zł dziennie. Czy mam rozumieć, że tyle jest warte ludzkie życie? A jeśli lekarz nie zdąży z pomocą?

Jan Berner: – Panie kolego, radni, członkowie Komisji Infrastruktury, nie są lekarzami i nie potrafią zabrać głosu w tej sprawie. Poza tym szpital jest jednostką samodzielną. Uważam, że pisemny protest powinniście złożyć dyrektorowi szpitala. Z nim powinniście rozmawiać.

Jarosław Lesman: – Protest złożyliśmy, ale dyrekcja decyzji nie cofnęła. Przypominam, że szpital już oszczędza na personelu. W miejsce lekarzy, którzy odeszli na emeryturę, nie przyjęto ani jednego lekarza.

reklama
www.nowygolf.pl



Gdziekolwiek pojawia się Nowy Golf, wzbudza zachwyt znawców. **Złota Kierownica 2003** („Bild am Sonntag"), **Auto nr 1** („Auto Bild"), tytuł **Car of the Year 2004** („What Car?") i **Lider 2003** w kategorii *Premiera Roku* („Auto Moto"). Nagrody oczywiście cieszą, ale najważniejszym dowodem uznania są opinie wymagających kierowców, dla których powstał Nowy Golf. Przyjdź do naszego salonu, sprawdź trafność ocen fachowców. Nowy Golf.
Jazda próbna obowiązkowa!

Zapraszamy Wszystkich Mieszkańców Pabianic
na Drzwi Otwarte w dniach 28 i 29 lutego

Z miłości do Samochodu

Autoryzowany dealer VW **Bursiak**
93-490 Łódź, ul. Pabianicka 119/131, tel. (042) 689 23 30, fax (042) 689 23 35

Wyjeździli 250.000 zł

Lekarze i pielęgniarki wydali w ciągu roku prawie ćwierć miliona zł na dojazdy do pacjentów.

Przejechali prawie 17 tysięcy kilometrów. Rachunki za taksówki musi uregulować kasa szpitalna. Dyrektor szpitala **Paweł Górski** stwierdził, że nie stać go na taki luksus i odwołał kolejny przetarg na usługi taksówkarskie. Zamierza też sprawdzić rachunki za ubiegły rok.

– *Może sprawdzać. My jesteśmy czyści* – zapewnia **Dariusz Piechulski**, szef Hallo–Taxi, która woziła lekarzy i pielęgniarki. – *Nasi taksówkarze jeździli na wizyty po całym powiecie. Nawet do Petrykoz i Pawlikowic.*

Umowę z Hallo–Taxi podpisał **Andrzej Iwanowski** – były dyrektor szpitala. Szukając oszczędności, ogłosił on pierwszy przetarg na usługi transportowe przed dwoma laty. Chciał wybrać firmę, która najtaniej woziłaby lekarzy i pielęgniarki na wizyty domowe.

– *Do przetargu stanęły Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego i my* – wylicza Dariusz Piechulski. – *Wygraliśmy, bo nasza stawka 19,8 tysięcy zł miesięcznie, była o prawie 12 tysięcy zł niższa niż oferta Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego.*

W następnym roku do przetargu stanęły trzy firmy: WKTS, Trzy Korony i Hallo–Taxi. Tym razem licytowano się stawką godzinową.

– *Cenę 15 zł na godzinę byliśmy tańsi od WKTS o 2,5 zł* – wylicza Piechulski. – *To nie są pieniądze, które taksówkarz brał do ręki, wchodzi w to podatek Vat i koszty utrzymania samochodu.*

W tym roku szpital odwołał przetarg, bo stanął do niego tylko jeden oferent, firma Hallo–Taxi.

Polowanie na małolaty, czyli…

Godzina policyjna w Pabianicach



Policjanci i strażnicy wyłapują pijaną młodzież, która po godz. 22.00 chodzi po mieście lub siedzi w barach

Pierwsze kontrole weszły do pabianickich lokali. Z piwem w ręku zastały 8 nieletnich. Kontrolerzy to: policjanci, strażnicy miejscy i urzędnicy z Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

– *Z klubu przy Mariańskiej policjanci zabrali pijaną młodzież na komendę i wezwali rodziców* – mówi Paweł Piechota, przewodniczący komisji. – *Rodzice byli zdziwieni, że ich dzieci bawiły się o tej porze.*

W obecności rodziców młodzi ludzie przyznali się, że kupowali piwo w barze. Badanie alkomatem wykazało, że mieli w organizmach od 0,23 do 0,5 promila alkoholu. Za sprzedawanie alkoholu nieletnim odpowiedzą właściciele klubu.

– *Przeciwko nim skierowaliśmy sprawę do sądu. Skoro nieprzestrzegali ustawy o wychowaniu w trzeźwości, to nie wydaliśmy im nowej koncesji na sprzedaż alkoholu* – wyjaśnia Piechota.

To dopiero początek. Komisja wpadła też do baru przy ul. Szpitalnej i lokali w Konstantynowie.

– *Zamierzamy kontrolować również młodzież spacerującą wieczorami i w nocy po mieście* – zapowiadają policjanci. – *Zwłaszcza pijaną.*

Z policyjnych statystyk wynika, że w co drugim przestępstwie, popełnionym po godz. 22.00, sprawca lub ofiara nie skończyły 18 lat.

– *Naloty na pabianickie puby i bary będziemy robić regularnie* – zapewnia Paweł Piechota. – *Mamy zamiar postraszyć i młodzież, i barmanów, którzy podają jej alkohol.*

Co na to dorośli

Maciej Stasiak – właściciel baru Żywiec przy Nowym Rynku:

– *Bardzo dobrze, że ich gonią. Późnym popołudniem i wieczorami hordy pijanej młodzieży włóczą się po mieście. Kupią piwo za 4 zł i im palma odbija. Nareszcie ktoś się za nich wziął.*

Barbara Soszyńska–Stefanowicz – sędzia, przewodnicząca Wydziału Rodzinnego i Nieletnich Sądu Rejonowego w Pabianicach:

– *Nie ma przepisów prawa regulujących godziny przebywania nieletnich w miejscach publicznych. O tym może decydować np. prawo lokalne uchwalane przez Radę Miejską czy Radę Powiatową. Sąd Rodzinny prowadzi postępowania o demoralizację przeciwko nieletnim, którzy zostali zatrzymani w stanie nietrzeźwym. „Grozi" im za to nadzór kuratora lub pobyt w ośrodku opiekuńczo–wychowawczym.*

Zofia Król – pedagog, przewodnicząca Towarzystwa Przyjaciół Dzieci:

– *Nie może tak być, że dzieci szwendają się po nocy. Na dodatek pod wpływem alkoholu. Wychowywanie bezstresowe nie polega na pozostawieniu dziecka bez opieki. Dobrze, że ktoś to wreszcie ukróci.*

Teresa Uszyńska – matka dzieci w wieku 16 i 17 lat, lekarz:

– *Najważniejsze, żeby dzieci były bezpieczne. Dlatego popieram taką akcję. Dopóki dzieci były małe, mogliśmy je kontrolować. Dziś nie zawsze się to nam udaje. Dobrze, że czuwają odpowiednie służby, przecież trudno przewidzieć, co nastolatkowi może strzelić do głowy.*

Co Państwo sądzicie o tej akcji

– prosimy Czytelników, by zabrali głos w tej sprawie. Czekamy przy telefonie redakcji ***Życia Pabianic*** **(22–70–400)** codziennie od godz. 9.30 do 16.00. Można też przesyłać opinię Internetem **redakcja@zyciepabianic.com.pl**

Kiepskich nie chcemy!

Kogo wyślemy do Europy

Wkrótce wybierzemy 54 Polaków, którzy zasiądą w Parlamencie Europejskim (w Strasburgu). Ci ludzie będą reprezentować nas wśród zjednoczonych narodów Europy. Swoją postawą, wiedzą i dorobkiem powinni dowodzić, że nie jesteśmy narodem głupców, prostaków, aferzystów, nieuków, pijaków i politykierów. Ale ponieważ miejsce w parlamencie to łakomy kąsek (około 2.000 euro miesięcznie plus dodatki i fundusze na utrzymanie biura), do Strasburga szykują się ci, którzy w żadnym razie nie powinni tam postawić nogi.

Podczas niedawnego pobytu w Polsce Pat Cox – przewodniczący Parlamentu Europejskiego, przestrzegł: „*Nie wysyłajcie nam do Strasburga 54 zgredów, wnieście do Parlamentu Europejskiego głos z tej Polski, która przyczyniła się do wyzwolenia kontynentu*". To bardzo ważne przesłanie.

Życie Pabianic pyta, kto spośród mieszkańców naszego miasta godnie reprezentowałby Polskę w Parlamencie Europejskim? Zapraszamy Czytelników do odpowiedzi na to pytanie. Dziś pierwsze głosy:

Prof. Marian Lelonek – rektor Wyższej Szkoły Humanistyczno–Ekonomicznej w Pabianicach:

– *Zastanawiam się nad tym od kilku dni, mam duże trudności w znalezieniu odpowiedniej osoby. Najpierw postawiłem kilka kryteriów, które taki kandydat powinien spełniać. Moim zdaniem powinien znać choć jeden język zachodni i umieć poruszać się w świecie. Musi mieć wyższe wykształcenie i być moralnie czysty, a także być twórczym i mieć 40–45 lat. Po tym wszystkim przyszła mi do głowy tylko jedna kandydatura – profesor Ewy Malinowskiej, wykładowcy socjologii na UŁ i w mojej uczelni. Widziałbym ją w Strasburgu, ale z drugiej strony nie chciałbym jej stracić z naszej szkoły.*



Andrzej Furman – prezes Aflofarmu:

– *Widzę tylko dwie kandydatury: Macieja Wyrzykowskiego i Andrzeja Moszury. Wyrzykowskiego, bo ma doświadczenie w pracy samorządowej i w prowadzeniu interesów. Prezesa Moszury za umiejętność kierowania firmą, prowadzenia rozmów z zachodnimi kontrahentami i nawiązanie współpracy z Philipsem. Poza tym obaj panowie znają języki obce na tyle, że swobodnie mogą prowadzić nie tylko grzecznościowe rozmowy.*



Jak sądzisz, kto spośród pabianiczan jest godny reprezentować nas w parlamencie Europy?

Prosimy zgłaszać kandydatów – wraz z krótkim uzasadnieniem. Czekamy przy telefonie *Życia Pabianic* (227–04–00). Można też skorzystać z poczty internetowej: redakcja@zyciepabianic.com.pl

Przyjedzie Tomasz Lis



Na spotkanie z **Tomaszem Lisem** zaprasza ***Życie Pabianic*** i **Towarzystwo Przyjaciół Pabianic**. Lis będzie promował swoją najnowszą książkę „Co z tą Polską". Na spotkanie zapraszamy 4 marca o godz. 17.00 do sali widowiskowej Miejskiego Ośrodka Kultury, ul. Kościuszki 14. Wstęp wolny. Na miejscu będzie można kupić jego książkę i zdobyć autograf autora.

– *Znam Pabianice dzięki świetnym koszykarkom Polfy* – odpowiada Lis na pytanie, z czym kojarzy mu się nasze miasto. – *Wiem też, że posłanka Anita Błochowiak jest pabianiczanką.*

O to, czy Tomasz Lis zamierza kandydować na prezydenta Polski, pabianiczanie będą mogli zapytać go sami.

Były zapaśnik PTC – Krzysztof Stasiak, robi karierę za oceanem. Trenuje reprezentację Kanady, a jego drużyna jest jedną nogą na olimpiadzie w Atenach



Trener mistrzów

Trener Stasiak wyszkolił już kilku mistrzów Kanady w zapasach. Ale mierzy znacznie wyżej.

– *Chcę być trenerem kadry olimpijskiej* – mówi. – *Taki cel postawiłem sobie kilka lat temu.*

Pabianiczanin jest o krok od spełnienia marzeń.

– *Chłopaki muszą wywalczyć dobre miejsca w najbliższych turniejach*: w *serbskim Nowym Sadzie i Taszkiencie* – planuje. – *A potem jedziemy do Aten.*

W zeszłym tygodniu mistrzowie Stasiaka szlifowali formę w Pabianicach.

– *A gdzie ich miałem przysłać, jak nie do mojego starego klubu?* – mówi Stasiak. – *Macie tu świetnych trenerów, wspaniałe tradycje. Wiele zawdzięczam PTC. Tu spędziłem najlepsze lata.*

Do Kanady pojechał za ukochaną. Z Mariolą Miller znali się od dziecka. Chodzili do tej samej klasy w Szkole Podstawowej nr 10 przy ul. Kaplicznej, mieszkali blisko siebie na ulicy Konstantynowskiej.

– *Ja pod numerem dziewiętnastym, ona pod ósemką* – wspomina Krzysztof.

W połowie lat 70. Mariola wyjechała za ocean. Ale cały czas tęskniła za Krzyśkiem. Po roku ściągnęła go do siebie.

Dla 18–latka z Pabianic podróż do Kanady była wielką przygodą. Na miejscu okazało się, że w tym kraju można zrobić karierę i pieniądze.

– *Zwłaszcza jeśli człowiek nie boi się ciężkiej pracy* – mówi Stasiak.

Krzysiek imał się różnych zajęć. Zaczynał od smarowania dachów. Potem naprawiał maszyny do produkcji chipsów. Od 17 lat pracuje w firmie, która wytwarza szyny kolejowe i osie do wagonów kolejowych. Dziś jest kierownikiem produkcji. Ma spory dom w Winnipegu (centralny region Kanady).

Wystarczyło, że menedżer zapaśników z Uniwersytetu w Manitoba zobaczył, co Stasiak wyprawia na macie. Bez namysłu zaproponował pabianiczaninowi posadę trenera

Na matę wrócił po 15 latach przerwy.

– *Chciałem rozruszać mięśnie. I poszedłem na trening do klubu uniwersyteckiego* – opowiada.

Okazało się, że drużyna Uniwersytetu w Manitoba szuka trenera. Wystarczyło, że menedżer zespołu zobaczył, co pabianiczanin wyprawia na macie. Bez namysłu zaproponował Stasiakowi posadę.

– *Chwilę się wahałem* – wspomina Krzysztof. – *Ale zaraz pomyślałem: „Dam radę!”*

Licencję trenera zdobył z marszu. Był najzdolniejszym słuchaczem kursów trenerskich.

– *Po ostrej szkole w pabianickim PTC nie mogło być inaczej* – mówi.

Jest trenerem piątej klasy (najwyższej w Kanadzie). Ostatni kurs trwał dwa lata. Stasiak ukończył go pół roku szybciej niż pozostali trenerzy.

– *Zapasy to moja pasja* – mówi. – *Poświęcam im cały wolny czas. Po pracy pędzę do klubu. Do domu wracam późnym wieczorem.*

Harówka się opłaciła. Stasiak od czterech lat szkoli drużynę narodową kanadyjskich zapaśników. Dzięki zapasom zwiedził kawał świata. Był z reprezentacją we Francji, Grecji, Japonii.

Walkami na macie zaraził córkę – Angelę.

– *Ale nie pozwalam jej walczyć. Dwa razy skręciła nogę, jeżdżąc na nartach. A to wyczerpujący sport* – mówi.



KRZYSZTOF STASIAK – ma 46 lat. Chodził do Szkoły Podstawowej nr 10 i Technikum Mechanicznego przy ul. Piotra Skargi. Jako zapaśnik PTC wywalczył brązowy medal na spartakiadzie młodzieży.

DOMINIKA RYDZ – 14–letnia piosenkarka z Pabianic – chce być Julią. Nie chodzi tu jednak o zmianę imienia ani o wyjazd do Werony. Dziewczyna wystartowała w castingu do nowego musicalu **Janusza Józefowicza** i **Janusza Stokłosy** – Romeo i Julia. Utalentowana pabianiczanka już jest w drugiej rundzie. Musical ma być przebojem na miarę słynnego „Metra”. Przed odtwórczynią głównej roli stoi szansa na sukces porównywalny z tym, jaki odniosła **Edyta Górniak**.

AGNIESZKA PĘDZIWIATR – pabianiczanka, piosenkarka jazzowa **(na zdjęciu)** – została wystawiona na sprzedaż. Dokładniej rzecz ujmując, do sprzedaży trafiła już płyta, na której Agnieszka śpiewa stan-



dardy nowoorleańskich klubów jazzowych z lat 20. Ten żywiołowy krążek pabianiczanka nagrała z łódzką kapelą Medicus Band.

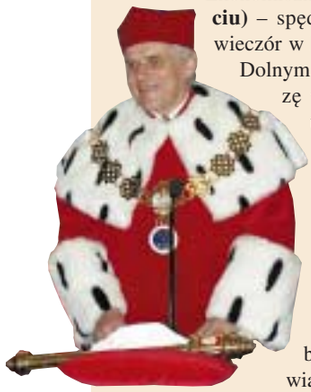
PIOTR ADAMSKI – dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu **–** nie ma daru przekonywania. Dowiódł tego podczas spotkania z radnymi miejskimi. Przez trzy godziny Adamski próbował nakłonić ich do wydatków. Chodziło o nowe huśtawki na Lewitynie, przebudowę hotelu przy stadionie i remont boiska dla piłkarzy. Ale radni byli skąpi. Dyrektor dostał jedynie zgodę na wysypanie paru ciężarówek piasku na plaży kąpieliska.

ADAM STOCZYŃSKI (MUZZY) – szef klubu muzycznego Bullfrog **(na zdjęciu)** – słono zapłacił za przyjemność posłuchania koncertu. Był to popis jednej z najlepszych kapel w Polsce – Voo Voo. Stoczyński sprowadził ją do swego klubu i zacierał ręce z zadowolenia. Trwało to krótko, bo na koncert przyszło zaledwie stu fanów. Teraz drogim muzykom Muzzy musi zapłacić z własnej kieszeni.



reklama
Sklep FABRYKA Zamkowa 4
BIGSTAR DEEP – 70% KASTOR – 30%

MARIAN LELONEK – rektor Wyższej Szkoły Humanistyczno–Ekonomicznej **(na zdjęciu)** – spędził upojny wieczór w Kazimierzu Dolnym. Na imprezę wpuszczali tylko tych naukowców, którzy mają co najmniej tytuł profesora. Krawaty i garnitury nie były obowiązkowe. Powodem spotkania ciała naukowego były 70. urodziny prof. dr hab. Marii Cackowskiej – współtwórczyni systemu edukacji wczesnoszkolnej.



PAWEŁ JANAS – pabianiczanin, trener piłkarskiej reprezentacji Polski **–** znowu ma kłopoty kadrowe. Tym razem winowajcą jest syn – Rafał. To za jego sprawą Janas–senior nie doczekał się wnuka. Przed kilkoma dniami na świat przyszła wnuczka – Zuzanna. Oficjalnie dziadek się cieszy. Ale wiemy, że wolałby małego napastnika lub choćby obrońcę.

MARIOLA FLORCZAK – radna miejska **(na zdjęciu)** – zgubiła majtki. Wiemy, że do dramatu doszło na placu zabaw. Mariola próbowała tam skorzystać ze zjeżdżalni, używając części ciała



odpowiedniej do tego. Na szczęście, były to tylko wspomnienia z dzieciństwa. Innych, równie pasjonujących wspomnień radnej Florczakowej, można posłuchać podczas obrad komisji Rady Miejskiej.

ANNA TEODORCZYK – szefowa Towarzystwa Przyjaciół Pabianic – jest ofiarą muzyki Fryderyka Chopina. Gdy słuchała jego utworów, zapomniała o bożym świecie, a zwłaszcza o gorącym żelazku na prasowanej spódnicy. Następnym razem przed prasowaniem radzimy włączyć coś z hip–hopu lub rocka. A najlepiej piosenkę Skaldów: „Stanął w ogniu dom”.

Złodzieje poszli w las



Wielu pabianiczanom zabrakło pieniędzy na ogrzewanie domów. Jedni przeczesują śmietniki, szukając starych mebli i ram okiennych, inni… wycinają dorodne drzewa

Z miasta znika wszystko, co nadaje się do pieca: deski z ruder do rozbiórki, gałęzie z podciętych drzew. Stary kredens nie stoi przy śmietniku dłużej niż parę minut.

– *Niedawno wymieniałem okna* – opowiada Artur Nowicki z ul. Moniuszki. – *Gdy tylko monterzy wzięli się do roboty, zapukał sąsiad. Błagał, żebym dał mu stare futryny, bo nie ma czym palić w kuchennym piecu.*

W walce o ogień pabianiczanie czynią duże szkody.

– *Wycinają drzewa w Lasku Miejskim, na Strzelnicy, nawet w centrum miasta* – twierdzi Robert Borzyński, strażnik miejski. – *Grasują nocą.*

Za wycięcie drzewa grozi grzywna. Wysokość kary zależy od gatunku i wieku powalonego drzewa, średnicy pnia. Nawet 100.000 zł kosztuje nielegalne wycięcie dębu.

„Dowodem zbrodni” zamożnych są ślady opon drogich samochodów. – Wycinają w lesie zdrowe sosny czy świerki, by mieć pachnące drewno do kominka – denerwuje się strażnik

– *Ale na złodziei to żaden straszak* – mówi Borzyński.

Sprawnej grupie drwali powalenie drzewa i zatarcie śladów zajmuje kwadrans. Drzewo tną na kawałki, nie bawiąc się w odrąbywanie gałęzi.

Strażnicy zauważyli, że szabrują nie tylko ubodzy.

– *Gorsi są ci, którzy wycinają zdrowe sosny czy świerki, by mieć pachnące drewno do kominka* – denerwuje się Robert Borzyński.

„Dowodem zbrodni” zamożnych złodziei są ślady opon drogich samochodów na drodze przy miejscu wycinki.

Złodzieje drzew spędzają sen z powiek leśniczemu Bogdanowi Kolasińskiemu.

– *W tym roku nie jest gorzej niż w zeszłych latach* – przyznaje Kolasiński. – *Na szczęście, złodzieje są leniwi. Nie wycięli zbyt wielu drzew. Wolą kraść kloce ułożone w stosy.*

Z biedy ludzie zbierają i wrzucają do pieców odpadki z zakładów krawieckich lub plastikowe opakowania. Właścicielom szwalni jest to na rękę, bo za darmo pozbywają się śmieci.

– *Powstają wtedy bardzo niebezpieczne toksyny, zanieczyszczające powietrze. Są groźne dla życia i zdrowia* – tłumaczy Robert Borzyński. – *Dlatego sprawdzamy, jak i gdzie szwalnie usuwają swoje odpadki.*

Aby zdobyć darmowy opał, nie trzeba niszczyć zdrowych drzew. Legalnie można brać gałęzie i chore drzewa wycięte przez służby miejskie.

– *Drewno znika bardzo szybko, zwłaszcza teraz, zimą* – mówi Bogusława Marciniak z Zarządu Dróg i Zieleni Miejskiej. – *Ścięte gałęzie chętnie oddajemy potrzebującym. Wystarczy powiedzieć pracownikom, że chce się je zabrać. To dla nas wygodne, bo firma, która zajmuje się wycinką, nie musi ich mielić.*

Drewno sprzedają też w Leśnictwie (ul. 20 Stycznia 164). Metr sześcienny bali kosztuje 70–110 zł.

Bogusława Jarzębowska

To jest walka o przeżycie

Stare domy handlowe pustoszeją. Klientów podbierają im markety i galeria Echo.

– *Tak łatwo się nie poddamy* – rok temu zapowiadała **Dorota Kunikowska**, zastępca kierowniczki SDH Trzy Korony.

– *Dużo klientów mamy na parterze „esdehu”. Tam panuje spory ruch. Gorzej jest na pierwszym piętrze* – dodaje dziś Kunikowska.

Po pierwszym piętrze „esdehu” hula wiatr. Puste regały, goła podłoga to pozostałości po „zwiniętych” stoiskach. Kilku sprzedawców jeszcze walczy i wierzy w lepsze czasy.

– *Ja się nigdzie nie wybieram* – mówi **Mariusz Ziółkowski** ze stoiska elektrycznego, który w SDH handluje od 14 lat. – *Moja recepta na przetrwanie to szeroki asortyment i ludzkie podejście do klientów.*

Pobliskie stoisko muzyczne kurczy się, ale jego właściciele wciąż mają nadzieję, że przetrwają. Nadzieja nie opuszcza też **Krystyny Michlewskiej**, kierowniczki SDH Trzy Korony.

– *Prowadzę rozmowy z najemcą, który ma pomysł na zagospodarowanie 200 metrów kwadratowych piętra* – mówi kierowniczka. – *Wkrótce podpiszemy umowę. To na pewno ożywi nasz sklep.*

Pusto robi się też w Dominie przy ul. Zamkowej. Po dziesięciu latach handlowania z parteru wyniosło się kilka dużych stoisk. Wprowadza się natomiast właściciel rożna, który za miesiąc otworzy na parterze bar z wejściem od ul. Żeromskiego.

– *Ta zmiana z pewnością przyciągnie nowych klientów* – ma nadzieję **Jadwiga Chmielewska**, kierowniczka Domina.

Aby domy handlowe nie pustoszały, od lat nie są podnoszone ceny najmu stoisk.

– *Dajemy zniżki, płatność rozkładamy na raty. Tego nie ma w marketach* – mówi kierowniczka Domina.

Ósmy rok odzież damską w Dominie sprzedaje **Bożena Małecka**.

– *Do marketu nie odejdę, bo tu jest taniej* – tłumaczy.

W pawilonie Dla Pana przy ul. Łaskiej trwa wojna obronna.

– *Nie zmieniamy nazwy sklepu, bo nazwa Dla Pana zakorzeniła się w pamięci pabianiczan* – uważa dzierżawca pawilonu.

– *Markety nas wykończą* – skarży się **Anna Jakubowska**, właściciel stoiska z konfekcją. – *Bywa, że przez kilka godzin nie zagląda tutaj żaden klient. Moim sposobem na walkę z marketami jest minimalna marża.*

Niebawem w centrum będzie otwarty kolejny market – Kaufland. Zaprojektowano w nim galerię małych sklepów. Może to być gwóźdź do trumny starych domów handlowych. W opustoszałym sklepie meblowym Domus – mimo sporej kampanii reklamowej – nie udało się urządzić Galerii Pabianickiej.

Michał Nowaczyk

29–letni pabianiczanin stracił w Afryce 100.000 zł

Dał się naciąć Murzynom

Bo uwierzył w internetowy list oszustów.

Prokuratura Rejonowa w Pabianicach prowadzi od dwóch lat sprawę międzynarodowego oszustwa. Jego ofiarą jest pabianiczanin – Szymon D. Na zlecenie naszej prokuratury prawnicy w Beninie – państewku na zachodnim wybrzeżu Afryki, przesłuchują świadków.

Wszystko zaczęło się jesienią 2001 roku. Wtedy to Szymon D. odebrał w Pabianicach internetowy list z Beninu. Pisała **Fatima Mohamed**, wdowa z czwórką dzieci po afrykańskim milionerze. Tak się przedstawiła. **Prosiła o pomoc w odzyskaniu ogromnego spadku po mężu – 25 milionów dolarów. Pabianiczanin „kupił" tę historyjkę.**

Fatima pisała, że w testamencie mąż zawarł trudny do spełnienia warunek. Wedle niego, wdowa mogła dostać pieniądze tylko wtedy, gdy Europejczyk odblokuje dolary zdeponowane w towarzystwie ubezpieczeniowym. Dolary miały czekać w mieście Kotonu. **Za pomoc w odzyskaniu pieniędzy Fatima obiecywała nagrodę – 2,5 miliona dolarów. Szymon D., który po powrocie z Niemiec był bez pracy, uwierzył w łatwy zarobek.**



Fatima przysłała mu fotokopie dokumentów. Z tymi kopiami Szymon i jego matka pojechali do łódzkiego adwokata. Zapłacili za poradę i usłyszeli, że dokumenty są w porządku. **Wtedy pabianiczanin szybko uzbierał 120.000 zł na podróż do Afryki. Poleciał w lutym 2002 r.**

W Beninie powitała go delegacja: adwokaci, bankowcy, pracownicy towarzystwa ubezpieczeniowego. Szymon D. nie miał pojęcia, że są to oszuści, którzy odgrywają „przedstawienie". Murzyni pokazali pabianiczaninowi dwie skrzynie wypełnione równo poukładanymi studolarówkami. **Szymon dał im 25.000 dolarów na „odblokowanie" konta. I wrócił do Polski.**

W Pabianicach czekała na niego nagroda – wysłany pocztą czek na 250.000 zł. Matka Szymona – Danuta D., poszła z tym czekiem do banku. Ale zamiast wypłacić jej walizę pieniędzy, bankowcy wezwali policję.

Matka i syn pojechali do komendy. Długo tłumaczyli się, ale nikt nie chciał dać wiary w opowieści o milionerce z Beninu. Wszczęto śledztwo. **Szymon D. został zatrzymany za próbę realizacji fałszywego czeku. W areszcie przesiedział 5 miesięcy.**

Sąd ich wypuścił

Banda czworga

Wyroki za pobicie i ograbienie bezdomnego warszawianina, który błąkał się po Bugaju.

Czterech pabianiczan przyznało się do napaści na ubogiego człowieka. Ich łup to 10 zł. Najwyższą karę sąd wymierzył 37–letniemu Michałowi G. – 2 lata i 10 miesięcy więzienia.

Dramat rozegrał się w październiku 2002 roku. Lokatorzy bloku przy ul. Grota–Roweckiego wezwali pogotowie, bo na korytarzu siódmego piętra leżał nieprzytomny mężczyzna. Był mocno pobity. W karetce na chwilę odzyskał świadomość. Powiedział, że pobili go trzej nieznajomi, których spotkał przed sklepem Biedronka.

Nazajutrz pobity zmarł w szpitalu. Sekcja zwłok wykazała, że miał złamane żebra i liczne obrażenia twarzy. **Ale bezpośrednią przyczyną zgonu był zawał serca.**

Policja ustaliła, że zmarły nazywał się Janusz B. i pochodził z Warszawy. Podczas dochodzenia okazało się, że przed śmiercią skłamał. Policjantom udało się odtworzyć ostatnie godziny jego życia. 7 października wraz z kolegą o przezwisku „Frycu" trafił do mieszkania Antoniego J. przy ul. Brackiej. Byli tam Michał G. z Sylwią K., Artur W., Marek R. i Dariusz G.

Wypili butelkę denaturatu. Potem wybuchła kłótnia między gospodarzem a warszawianinem. Przyłączyli się do niej pozostali „goście". Pabianiczanie bili i kopali „warszawiaka". Gdy stracił przytomność, ukradli mu dowód osobisty, paszport i 10 zł. Pobitego wynieśli na korytarz. Za skradzione 10 zł Michał G. kupił trzy piwa i pączka. W tym czasie Janusz B. odzyskał przytomność i dowlókł się do wieżowca, gdzie zwykle nocował.

Dwa dni później policja zatrzymała podejrzanych. **Przyznali się do pobicia. Mieli dokumenty zmarłego.**

Sąd skazał Michała G. (37 lat) na 2 lata i 10 miesięcy więzienia. Marek R. (32 lata) dostał 2 lata i 4 miesiące. Artur W. (31 lat) – 10 miesięcy, Dariusz G. (33 lata) – 2 lata w zawieszeniu. Wszyscy wyszli z aresztu tymczasowego, bo tak zdecydował sąd. Będą na wolności do uprawomocnienia się wyroku.

Prokurator zapowiedział apelację.

reklama

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY
przy Cmentarzu Komunalnym
Pabianice, Kilińskiego 57/59, tel. 215–12–60, 212–12–60
oferuje kompleksowe usługi pogrzebowe, w tym
PRZECHOWYWANIE ZWŁOK W CHŁODNI
W DOMU POGRZEBOWYM
AUTOKARAWANY
VOLKSWAGEN
OPEL ASTRA
Zakład czynny codziennie
oprócz niedziel
w godz. 8.00 – 16.00
soboty 8.00 – 14.00



POŻAR W BLOKU

W bloku przy ul. 3 Maja nieznani sprawcy podłożyli ogień pod drzwi mieszkania na 10. piętrze. Oblali drzwi łatwopalnym płynem i podpalili. W mieszkaniu była samotna lokatorka. Na szczęście, sąsiedzi w porę zauważyli ogień i wezwali straż pożarną.

AMATOR KOMÓREK

36–letni pabianiczanin został zatrzymany w salonie z telefonami w Łodzi. Chciał kupić na raty dwie komórki warte 6 tysięcy zł. Sprzedawcy okazał fałszywe dokumenty. Mężczyzna wezwał policję. Przy kliencie znaleziono jeszcze kilka innych podrobionych dokumentów. Okazało się, że pabianiczanin był ścigany listem gończym za podobne przestępstwa.

RANNY KIEROWCA

Do wypadku doszło późnym wieczorem na ul. Jutrzkowickiej. Kierowca fiata panda na ośnieżonej jezdni wpadł w poślizg. Zjechał na lewą stronę jezdni i uderzył w jadącego z przeciwka volkswagena. W wyniku wypadku kierowca vw doznał urazu nogi, biodra i ogólnych potłuczeń. Leży na oddziale ortopedii.

Ścigany

Policja poszukuje młodego mężczyzny, który napadł i okradł dwóch chłopców. Jednemu z nastolatków zabrał telefon komórkowy. Było to 8 lutego między godz. 16.50 a 17.30 w pobliżu garaży przy ul. Śniadeckiego. Na podstawie zeznań poszkodowanych policyjny rysownik sporządził portret pamięciowy sprawcy.

Tak wyglądał



Sprawca miał około 18 lat, 180 cm wzrostu. Był szczupły, miał owalną twarz i krótkie ciemne włosy. Ubrany był w granatową kurtkę z szarym paskiem na wysokości ramion. Nosił czarną wełnianą czapkę.

Osoby, które rozpoznają sprawcę, proszone są o skontaktowanie się z oficerem prowadzącym śledztwo, tel. 22–53–348.

Konkurs Idolek rozstrzygnięty

Ale była jazda!

Takiego nawału fanów muzyki w Młodzieżowym Domu Kultury nie było już dawno. Sala widowiskowa pękała w szwach, bo wszyscy chcieli zobaczyć finał konkursu dla młodziutkich wokalistów

Koncert miał świetną oprawę. Scena mieniła się feeriami barw, publiczność pomagali rozruszać tancerze. Młodziutkich śpiewaków oceniało jury w składzie: **Justyna Majkowska** (była wokalistka zespołu Ich Troje), **Krzysztof Młudzik** (lider zespołu Blue Haze) i **Małgorzata Woźna** (laureatka programu TVN Droga do Gwiazd). Jurorzy przyznali 7 wyróżnień. Dostali je: 6–letnia **Natalia Wierzbowska** (najmłodsza uczestniczka konkursu), **Michał Bamberski, Klaudia Hankiewicz, Dominika Rosik, Paulina Borko** i **Paulina Pikorz.**

W nagrodę zwycięzcy Idolka nagrają konkursowe piosenki w studiu Młodzieżowego Domu Kultury. (ew)



Idolek. Zaśpiewało w nim 20 zwycięzców eliminacji, które odbyły się w ferie.

Pierwszą nagrodę w kategorii do lat 10 wyśpiewała **Magda Król** ze Szkoły Podstawowej w Chechle (piosenka „Cud w szafie"). Idolkiem w kategorii 10–13 lat została **Justyna Szymańska** z SP w Ksawerowie (zaśpiewała piosenkę „Joszko Broda"). W najstarszej grupie (powyżej 14 lat) zwyciężyła **Dagmara Przybylska** z II LO (śpiewała „Endless Love").

Finałowa 20. „Idolka"

Michał Bamberski, Kinga Bartuzel, Paulina Borko, Klaudia Hankiewicz, Edyta Janiak, Patrycja Jaszczyk, Magdalena Król, Sylwia Lader, Paulina Pikorz, Magdalena Prym, Dagmara Przybylska, Agata Psuja, Dominika Rosik, Piotr Sobczak, Łukasz Sokołowski, Justyna Stokwisz, Justyna Szymańska, Katarzyna Wawszczak, Natalia Wierzbowska

Przebierańcy z I LO



reklama



Lista obecności

Mateusz Mrówka – uczeń II LO – został przewodniczącym Młodzieżowej Rady Miasta. Jego zastępcami są: **Kamil Grzybek** i **Aleksandra Szczesik** z Zespołu Szkół nr 1. Młodzieżowa Rada Miasta liczy 23 radnych. W jej skład weszli: **Mikołaj Bobowicz, Weronika Baran, Dominika Chmielewska i Rafał Latuszkiewicz** (ZS nr 2), **Kamila Bartkowiak** i **Sebastian Karbowiak** (ZS 1), **Irmina Kabza** i **Łukasz Okruszek** (I LO), **Kornelia Przybylska** (II LO), **Magdalena Frankiewicz** i **Jakub Rozwens** (LO im. a'Paulo), **Anna Gajda** i **Krzysztof Młostoń** (ZS nr 3), **Damian Sobański** (Gim. nr 1), **Przemysław Kłucjasz** i **Adam Lewandowski** (Gim. nr 2), **Filip Bednarek**, **Aleksandra Jurek**, **Jakub Niedzielski** i **Maksymilian Kędzierski** (Gim. nr 3).

Po angielsku

Big Ben odmierzał czas w Szkole Podstawowej w Bychlewie. Był pokaz walca angielskiego. Podawano angielską herbatę. W sobotę uczniowie z Bychlewa mieli Dzień Wielkiej Brytanii. Z tej okazji zrobili wystawę 500 misiów pod hasłem: Kubuś Puchatek i jego przyjaciele. W konkursie Mini Playback Show pierwsze miejsce zajął zespół Spice Girls, w który wcieliły się: **Patrycja Okrojek, Dagmara Pindura, Justyna Gorządek i Klaudia Płóciennik.** Drugie miejsce zajęła Dido – a śpiewały: **Dominika Wasilewska, Anna Gąsiorowska i Agnieszka Mosińska.** Trzeci był The Clash w składzie: **Bartłomiej Nowak, Bartłomiej Ilski, Rafał Kaczmarek i Patryk Pliszka.** Dzień brytyjski przygotowała **Justyna Drzazga**, nauczycielka języka angielskiego.



Przedszkolaki w redakcji

Gościliśmy dzieci z Przedszkola Miejskiego nr 8 – redaktorów gazetki przedszkolnej Piccolo.



KRZYŻÓWKA „ŻP”

Litery z pól oznaczonych cyframi dadzą hasło, które jest rozwiązaniem krzyżówki. Rozwiązania na kartkach pocztowych prosimy nadsyłać na adres redakcji: ***Życie Pabianic*, ul. św. Rocha 16/18.** Czekamy **do 6 marca 2004 r.** Do wygrania za krzyżówkę: talon na zakupy w sklepie SŁAWA (ul. Waryńskiego 1) wartości 20 zł; nagroda muzyczna ufundowana przez autoszkołę Jarosława Józefiaka; 2 karnety 5–godzinne do klubu internetowego (ul. Warszawska 45), 2–osobowe zaproszenie do restauracji Myśliwska, 2–osobowe zaproszenie do baru Piramida, mycie samochodu z woskowaniem ufundowane przez automyjnię PUC.



KUPON KRZYŻÓWKI
NR 8

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11

Automyjnia "PUC"
Oferuje:
konserwacje podwozi antykorozyjnym preparatem Tectyl WURTH
2 lata gwarancji
ul. Piłsudskiego 34
tel. 692-468-440



SKLEPY SŁAWA
• ul. Nowa 1
• ul. Waryńskiego 1
• ul. Warszawska 14
• ul. Orla 45/47
• Murzynek, ul. Łaska
zapraszamy na zakupy

Restauracja - PUB Myśliwska
organizujemy imprezy okolicznościowe, bankiety, przyjęcia
227 33 95
Myśliwska 39

sieć pizzerii
Da Grasso
Pabianice
ul. Lecznicza 2A
tel. 21-21-000

reklama





Rozwiązania

Hasło krzyżówki z nr. 6 brzmi**: FLORENCJA.** Nagrodę muzyczną wylosowała **Jolanta Witkowska** (ul. Olszynowa 25). Talon o wartości 20 zł na zakupy w sklepie SŁAWA przy ul. Waryńskiego 1 czeka na **Teresę Piotrowską** (ul. Zamkowa 29/15). Karnety do Interpubu czekają na **Elżbietę Rzepkowską** (ul. Moniuszki 83/87) i **Dorotę Stencel** (ul. Mokra 5/29). Dwuosobowe zaproszenie do restauracji Myśliwska wylosowała **Otylia Szymańska** (ul. Konopnickiej 43). Zaproszenie dla dwóch osób do baru PIRAMIDA wylosowała **Barbara Świeczewska** (ul. Żytnia 3). Natomiast mycie samochodu wraz z woskowaniem – **Jadwiga Żmudzińska** (ul. Matejki 49 m. 34).

Laureatom gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagród do naszej redakcji – **ul. św. Rocha 16/18.**

KULTURA

■ **Muzyka taneczna – w sobotę na zabawę** zaprasza restauracja Myśliwska (ul. Myśliwska 39). Od godz. 18.00 zagra do tańca zespół Dexter. Wstęp: 5 zł.

■ **Rock – fani zespołu Zgiełk** mają okazję posłuchać kapeli 28 lutego (sobota). Koncert rozpocznie się o godz. 20.00 w Bullfrogu (ul. Reymonta 1). Wstęp: 6 zł.

■ **Muzyka świata – usłyszymy motywy irlandzkie, syryjskie, afrykańskie, żydowskie, polskie w wykonaniu poznańskiego Targanescu Trio**. Koncert muzyki klasycznej zaplanowano na niedzielę (29 lutego), godz. 17.00, w kościele ewangelicko–augsburskim, ul. Zamkowa 8. Zagrają dla nas: **Katarzyna Klebba** (skrzypce, tambura), **Arnold Dąbrowski** (fortepian, instr. klawiszowe), **Paweł Paluch** (fagot, zurna, flety) i **Adam Różański** (instr. perkusyjne). Wstęp wolny.

■ **Poezja – Rafał Zięba** będzie promował swój najnowszy tomik wierszy **„Kwiat to przeżytek”** w Bullfrogu. Wieczór autorski zaplanowano na 4 marca (czwartek). Wstęp wolny.

■ **Blues – na koncert zespołu Blue Haze** zaprasza pub Bullfrog. Imprezę zaplanowano na sobotę 6 marca. Początek godz. 20.00. Wjazd: 10 zł.

W marcu usłyszymy…

Świetliki i Pogodno

Do Pabianic zawitają chłopaki z Pogodno. Teraz zmienili nazwę na Budyń i razem z zespołem Braty z Rakemana zagrają w Bullfrogu 20 marca. Tydzień później (27 marca) zapowiada się równie obiecująco. **Znów przyje-**



dzie do nas Marcin Świetlicki i jego niesamowite Świetliki.

KINO „TOMI” UL. GDAŃSKA 4, TEL. 215 42 69
25.02 godz. 19.00 TATUAŻ
26.02 godz. 18.00 SEANS ZA 5 ZŁ
27–29.02 godz. 17.00 MALI AGENCI 3D, godz. 19.00 WZGÓRZE NADZIEI
1.03 KINO NIECZYNNE
2–4.03 godz. 17.00 MALI AGENCI 3D, godz. 19.00 WZGÓRZE NADZIEI

Dla tych, którym zaszkodziły dziury w jezdniach i chodnikach

Jak dostać odszkodowanie

Co zrobić, gdy uszkodzisz samochód na dziurawej jezdni albo przewrócisz się na śliskim lub nierównym chodniku? Możesz zażądać odszkodowania od właściciela drogi. Radzimy, jak krok po kroku „wychodzić" takie odszkodowanie.

Dla kierowcy

Jeśli wjeżdżając w dziurę w jezdni uszkodzisz samochód, natychmiast wezwij policję. Funkcjonariusze sporządzą notatkę o wypadku, której wymagają firmy ubezpieczeniowe. Potem zadzwoń do urzędu odpowiadającego za drogę (ich wykaz podaliśmy w ramce) i cierpliwie czekaj na urzędnika. Obejrzy on dziurę w jezdni oraz wyda wniosek do ubezpieczyciela. Wypełniony druk zanieś do Urzędu Miejskiego, Starostwa lub Generalnej Dyrekcji Dróg Publicznych (w zależności od tego, kto jest właścicielem drogi). To urzędnicy pośredniczą w rozmowach z firmą ubezpieczeniową. Składając wniosek, przygotuj kserokopie dowodu osobistego i dowodu rejestracyjnego. Dobrze jest mieć świadków, którzy potwierdzą naszą wersję wydarzeń. Spodziewaj się wizyty rzeczoznawcy z zakładu ubezpieczeniowego.



Dla pieszego

Gdy złamiesz rękę lub nogę na dziurawym lub nieodśnieżonym chodniku, wezwij Straż Miejską. „Tygrysy" obejrzą miejsce wypadku i sporządzą notkę o stanie chodnika. Potem ustal, kto odpowiada za nierówny lub śliski chodnik. Odszkodowania zażądaj od właściciela drogi, wzdłuż której on leży. Konieczne będzie zaświadczenie od lekarza o utracie zdrowia i zeznanie świadków wypadku.

Gdzie żądać odszkodowania

(za połamane nogi i ręce na ulicach)

W naszym mieście zarządcami dróg są:

- Okręgowa Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad (tel. 637–70–71, wewnętrzny 311) dla ulic: Łaskiej, Partyzanckiej, Zamkowej, Warszawskiej i Lutomierskiej od ulicy Partyzanckiej w kierunku Konstantynowa.
- Zarząd Dróg Wojewódzkich – zarząd w Bełchatowie (tel. 0–44 632–11–40) dla ulic: św. Jana, Kilińskiego i Jutrzkowickiej.
- Zarząd Powiatu (tel. 213–01–00) dla dróg powiatowych: Wiejskiej, Wileńskiej, Orlej, Grota–Roweckiego, Nawrockiego, Sikorskiego, 3 Maja, 20 Stycznia, Lutomierskiej (od Zamkowej do Partyzanckiej), Myśliwskiej, Wspólnej, Piłsudskiego, Konstantynowskiej, Rypułtowickiej i Rydzyńskiej.
- Prezydent miasta (tel. 225–46–00) dla dróg miejskich: wszystkich niewymienionych wyżej ulic.

Lista największych dziur ułożona przez Czytelników *Życia Pabianic*

- róg ulic Nawrockiego i Mokrej
- ul. Karniszewicka od Torowej do końca
- ul. Wspólna
- ul. Zamkowa (róg św. Jana), odcinek między Piłsudskiego a Traugutta
- ul. Ostatnia
- ul. Niecała
- ul. Jana Pawła II
- ul. Sempołowskiej
- ul. Świątka
- ul. Trębacka do ul. Świątka
- ul. Karniszewicka od Lutomierskiej do Piłsudskiego
- ul. Moniuszki
- ul. św. Rocha

Na sygnały o tym, gdzie są dziury w jezdniach czekamy pod numerem tel. 227–04–00

WITOLD BANAŚ, instruktor nauki jazdy, radzi:



jeździmy BEZPIECZNIE

Nie daj się uśpić

Nowoczesne samochody są napchane elektroniką, która ma z nich zrobić superbezpieczne fortece. Kilka poduszek powietrznych, ABS, pirotechniczne napinacze pasów bezpieczeństwa, opony zimowe, wzmocnienia kabiny, która wytrzyma nawet zderzenie z czołgiem. To bardzo pożyteczne urządzenia, ale... usypiają naszą czujność. Kierowcy myślą, że mając opony zimowe i ABS nie muszą zwracać uwagi na warunki panujące na jezdni. Nic bardziej błędnego. Przekonali się o tym ci, którzy hamowali na lodzie i byli zdziwieni, że jadą dalej.

Żadne, nawet najbardziej wymyślne urządzenie, nie zwalnia kierowcy od myślenia. Bo myślenie jest największym luksusem. I każdego na nie stać.

KOMPUTEROWA DIAGNOSTYKA SKÓRY

Centrum Doradztwa Dermokosmetycznego



APTEKA MEDICOR ul. Warszawska 6

Bożena Kabza, magister farmacji, poleca

Normaderm

Krem nawilżający, zwalczający niedoskonałości skóry

Jeśli problem zaskórników, grudek i rozszerzonych porów nie jest Ci obcy, wypróbuj Normaderm. Krem nawilżający, zwalczający niedoskonałości skóry, z Zincadone A, który porządkuje komórki skóry i przywraca jej zdrowy wygląd w ciągu 4 tygodni.



W zestawie miniprodukt gratis

Aby aktywne składniki zawarte w kremie były jeszcze lepiej przyswajane przez skórę, należy ją wcześniej odpowiednio oczyścić. W zestawie obok kremu jest: tonik, żel oczyszczający i peeling. Preparaty te zwężają pory, usuwają zanieczyszczenia i wyrównują powierzchnię skóry, dzięki czemu ułatwione jest wnikanie aktywnych składników.

Stosując pełną gamę Normaderm, działasz skuteczniej.

Nagrodę wylosowała **Bogumiła Owczarek** (ul. Ogrodowa 3a). Po odbiór nagrody zapraszamy do apteki Medicor, ul. Warszawska 6.

VICHY LABORATOIRES ZDROWIE TO PODSTAWA. ZACZNIJ OD SKÓRY

LA ROCHE-POSAY LABORATOIRE PHARMACEUTIQUE

EAU THERMALE Avène

Konkurs

Kto wypełniony kupon dostarczy do apteki Medicor, ul. Warszawska 6 (do 1 marca 2004 r.) weźmie udział w losowaniu nagrody Vichy.

imię i nazwisko

adres

reklama



PZU Polfa – Stary Browar Poznań 77:73 (12:24, 27:16, 16:21, 22:12)

Nareszcie są wiceliderem

Emocje niemal do ostatnich minut zgotowały kibicom nasze koszykarki. Ale przeciwnik był nie byle jaki, bo Stary Browar to w tym sezonie jeden z najsilniejszych zespołów ekstraklasy.

Poznanianki przyjechały do Pabianic uskrzydlone zwycięstwem nad Lotosem Gdynią w Pucharze Polski. Początek meczu nie zapowiadał późniejszego dramatu. W 3. min po dwóch celnych rzutach z dystansu **Renaty Piestrzyńskiej** PZU Polfa prowadziła 8:2. Przewaga chyba uśpiła czujność pabianiczanek. Poznań zaczął szybko odrabiać straty, a od 6. minuty do końca pierwszej kwarty nasze nie zdobyły punktów. Przewagę przypieczętowała była pabianiczanka **Gabriela Toma,** zdobywając kosz z dystansu w ostatniej sekundzie.

Na szczęście, w drugiej odsłonie nasze się przebudziły. Świetnie grały wysokie: **Elżbieta Trześniewska** i **Leona Krystofova**. Mądrze kierowała grą **Marzena Głaszcz**. Dzięki jej koszowi w ostatniej sekundzie 2. kwarty Polfa zniwelowała straty do jednego oczka (39:40).

Trzecia kwarta to znów moment słabszej gry pabianiczanek. Nasze w dziecinny sposób traciły piłkę. W obronie nie radziły sobie ze świetnym duetem **Beata Krupska–Tyszkiewicz, Olga Pantalejewa.**

Prowadzenie odzyskały dopiero 3 minuty przed końcem meczu (po rzucie osobistym Trześniewskiej). Chwilę później punktowały **Agnieszka Jaroszewicz** i **Katarina Polakova**. Ale przyjezdne pogrążyła Trześniewska 3–punktową akcją (kosz+faul).

Dzięki temu zwycięstwu PZU Polfa awansowała na 2. miejsce w tabeli ekstraklasy.



Agnieszka Jaroszewicz zdobywała ważne punkty dla PZU Polfy. Broni Gabriela Toma – była zawodniczka pabianickiego klubu

PZU Polfa: **Trześniewska** 19, **Krystofova** 15, **Piestrzyńska** 13, **Polakova** 9, **Jaroszewicz** 8, **Lamparska** 5, **Głaszcz** 4, **Wlaźlak** 2, **Korzeniewska** 2.

TABELA
ekstraklasy koszykarek

	mecze	pkt.	kosze
1. Lotos Gdynia	16	32	1.434–1.091
2. PZU Polfa	15	26	1.099–912
3. Stary Browar Poznań	15	26	1.148–972
4. Wisła Kraków	16	25	1.106–1.101
5. Aquapark Polkowice	15	24	1.121–1.069
6. ŁKS Łódź	15	23	1.146–1.166
7. Odra Brzeg	15	22	1.062–1.154
8. Meblotap Chełm	15	17	986–1.120
9. Ostrovia	15	17	943–1.195
10. Sure Shot Wołomin	15	16	1.015–1.280

SPRINTEM

Jarosław Banasiak – najlepszy piłkarz PTC, dotąd nie pokazał się ani na treningach, ani na sparingach. Z nieobecności na treningach można go rozgrzeszyć, bo mieszka w Konstantynowie i ćwiczy z piłkarzami miejscowego Włókniarza. Ale z tego, że nie przyjeżdża na mecze trudno będzie mu się wytłumaczyć.

* * *

Łukasz Świątek i **Bartek Michałowski** – zawodnicy Pabianickiego Klubu Karate, dostali powołania do kadry Polski (do 18 lat). 12 marca obaj wystartują w mistrzostwach Polski. Szkoleniowcem zdolnych karateków jest **Tomasz Michałowski**.

* * *

Piotr Urbaniak – były piłkarz Włókniarza, zajął 4. miejsce w plebiscycie na najlepszego sportowca Ziemi Sieradzkiej. Urbaniak jest trenerem i zawodnikiem V–ligowej Pogoni Kolumna. Warto dodać, że zespół jest naszpikowany piłkarzami z Pabianic. Oprócz Urbaniaka grają tam: **Adam Mikuta** (kapitan drużyny), **Paweł Załoga, Wojciech Kleber** i **Marcin Rządziński**.



* * *

Juliusz Kruszankin – były piłkarz Widzewa Łódź, Legii Warszawa i reprezentacji Polski, został trenerem we Włókniarzu. Kruszankin zajął się szkoleniem 14–latków grających w Pucharze Kazimierza Górskiego.

* * *

Robert Kacprzyk – pomocnik Włókniarza, kończy rehabilitację po kontuzji mięśnia dwugłowego. Lekarze mówią, że Kacprzyk będzie mógł wyjść na boisko podczas sobotniego sparingu z Widzewem II Łódź.

reklama



P.P.U.H.
Agencja ARGUS
95-200 PABIANICE
ul. Trębacka 44
tel./fax (0 42) 213 90 32
SIERADZ, ul. 3 Maja 101
tel. (0 43) 827 99 45, 827 95 50
BEŁCHATÓW, ul. Poziomkowa 9
tel. (0 44) 635 02 36, 633 05 85
✔ ORGANIZACJA OCHRONY
✔ OCHRONA VIP-ów
✔ KONWOJOWANIE
✔ OCHRONA OBIEKTÓW
✔ W RAMACH STUDIUM SŁUŻB OCHRONY OSÓB, MIENIA I USŁUG DETEKTYWISTYCZNYCH SZKOLENIE AGENTÓW DO LICENCJI I i II STOPNIA
✔ PROJEKTOWANIE I MONTAŻ SYSTEMÓW ALARMOWYCH
✔ GRUPY INTERWENCYJNE I PATROLOWE
• Potrzebujesz pomocy - zapraszamy do naszych biur
• Sprawdź osobiście, co sobą reprezentujemy
• Pewne sprawy musisz powierzyć profesjonalistom!
Leasing * Raty * Gotówka
teraz dzwoń 9653

Włókniarz – Orzeł Parzęczew 3:1 (1:0)
PTC – Charłupia Mała 1:3 (1:1)
Burza Pawlikowice – Orzeł Piątkowisko 2:1

Mała za duża dla PTC

W czwartej serii sparingów V–ligowców znów najlepiej wypadł Włókniarz. „Zieloni" podejmowali Orła Parzęczew – wicelidera 2. grupy V ligi. Trenerem gości jest **Czesław Fudalej**, który kiedyś pracował z włókniarzami. Nasi mimo osłabienia (nie grali **Mariusz Pietrzak** i **Robert Kacprzyk**) gładko pokonali rywala. Gole zdobyli: **Jerzy Kaczorowski, Tomasz Łądka** i **Jacek Bernat** (z karnego).

Włókniarz: **Śniady – Stasiak, Grącki, Dziuba** (60. **Warwas**), **Rutkowski – Chmielewski** (46. **Łądka**), **Kosuń, Kaczorowski, M. Kacprzyk** (65. **Tokarczyk**) – **Bernat,** (70. **Rosiński**), **Lechowski.**

Przed rundą wiosenną Włókniarz zagra jeszcze trzy sparingi. Ale już teraz widać, że zespół jest w przyzwoitej formie.

W sobotę 28 lutego o godz. 12.00 przyjeżdża Widzew II Łódź.

* * *

Dużo gorzej wiedzie się jedenastce PTC. „Fioletowi" nie wygrali jeszcze żadnego sprawdzianu. W meczu z wiejskim V–ligowcem z Charłupii Małej znów grali beznadziejnie. Goście (7. miejsce w sieradzkiej V lidze) przyjechali do Pabianic bez 5 podstawowych zawodników. Mimo osłabienia, bez problemu pokonali naszą jedenastkę. Wygrywali większość pojedynków z apatycznymi i powolnymi pabianiczanami. Jedyną bramkę dla PTC zdobył **Rafał Sulima**. Pierwszy raz po półrocznej pauzie (kontuzja) wystąpił **Jarosław Szmytka**. Trener **Krzysztof Kacprzak** pozwolił mu zagrać 45 minut.



Piłkarze Włókniarza wygrali mimo trudnych warunków

PTC: **Masiuk – Grochowski, Sypniewski, Skiba, Lindner – Sadowski, Szmytka, Pintera, A. Kaczmarek – Kałużny, R. Sulima**. Grał też **Olszewski**.

W sobotę, 28 lutego o godz. 15.00 PTC gra u siebie z GKS Ksawerów.

* * *

Burza Pawlikowice wygrała z Orłem Piątkowisko 2:1. Bramki dla Burzy zdobyli: **Marcin Kozłewski** i **Zbigniew Witkowski**.

PKTS – Opoka Zduńska Wola 7:3
Włókniarz – Mustang Włoszczowa 4:6

Opoka się rozpadła, Mustang za szybki

Pingpongiści PKTS walczą o pozostanie w II lidze. W meczu ze zduńskowolską Opoką punkty zdobyli: **Bartosz Ziółkowski** 2,5, **Tomasz Tomasik, Łukasz Posmyk** i **Jan Witaszczyk** – wszyscy po 1,5. Pabianiczanie grali w sali przy ulicy Grota–Roweckiego, bo ich obiekt przy ulicy św. Jana 6 jest nadal nieogrzewany.

* * *

O awans do I ligi starają się pingpongiści Włókniarza. W pojedynku z wiceliderem tabeli Mustangiem Włoszczowa przegrali 4:6. Punkty zdobyli: najlepszy w drużynie Włókniarza **Piotr Jagieło** 2 oraz **Andrzej Sobczyk** i **Mirosław Badziak** po 1.

* * *

W III Wojewódzkim Turnieju Klasyfikacyjnym Młodzików 11–letni **Krzysztof Stasiak** zajął 6. miejsce, a **Mateusz Kowalski** 9.–12. Obaj są zawodnikami Pabianickiego Klubu Tenisa Stołowego.

Miejsca reprezentantów Burzy Pawlikowice: **Michał Jałocha** 7, **Damian Witczak** – 9. Wśród pawlikowickich dziewcząt 10–letnia **Ania Daniel** była 13., a jej siostra bliźniaczka **Sylwia** – 17.

Jurand Ciechanów – Gwarant 22:35 (12:15)

Jurand na kolanach

Młodemu zespołowi Juranda wystarczyło sił tylko na pierwszą połowę meczu. Po zmianie stron górę wzięło doświadczenie piłkarzy Gwaranta. Spory udział w zwycięstwie miał bardzo dobrze broniący **Mateusz Oklejak.**

Gwarant: **Czapelka – Oklejak, Wróbel** 12, **R. Matyjasik** 8, **M. Matyjasik** 5, **Mielczarek** 4, **Kotala** 2, **Stawicki, Walocha, D. Płócienniczak, Miller** – wszyscy po 1 oraz **J. Płócienniczak, Kosmala.**

Tenis

Kasia znów srebrna

Katarzyna Siwosz – tenisistka PKT, wywalczyła tytuł halowej wicemistrzyni Polski juniorek. W finale Kasia przegrała z **Natalią Kołat** z Gryfina 1:6, 1:6. Wcześniej ograła **Paulę Chełmińską** z Posnanii 6:2, 6:1, **Zuzanę Osińską** z Warszawianki 2:6, 6:1, 6:3 i **Dominikę Koćwin** z Częstochowy 6:1, 6:2. W turnieju grały też **Magdalena Matusiak**, która doszła do ćwierćfinału i **Magdalena Tokarczyk** (odpadła w 2. rundzie). Wcześniej Tokarczykówna odniosła życiowy sukces, wygrywając ogólnopolski turniej seniorek. Imprezę rozegrano w naszej hali, a w finale grały dwie pabianiczanki. Magda wygrała z Siwoszówną.

* * *

W deblowej lidze tenisistów amatorów w gr. A para **Grabda/Patalas** wygrała z **Adamczewskim** i **Rogalewiczem** 6:1, 6:1, **Siwosz** i **Gała** ograli **Kowalewskiego** i **Janczarka** 3:6, 6:2, 6:1, **Jabłoński** z **Wojciechowskim** pokonali **Wendlera** i **Brzezińskiego** 6:0, 6:0. W grupie B **Kloze/Brodecki** przegrali z **Miszczakiem** i **Szałeckim** 0:6, 1:6.

PIŁKA NOŻNA

Aż 22 drużyny grały w halowym turnieju piłki nożnej (MOSiR). W półfinałach Dolna pokonała Widzew 2:1, Jakuza ograła Bugaj Sqad 2:0, a Hajduk pokonał Złowieszcze Leszcze 2:0. W finale Dolna wygrała z Hajdukiem 1:0 i zremisowała z Jakuzą 0:0. W ostatnim meczu Hajduk – Jakuza również nie strzelono gola. Imprezę wygrała więc Dolna przed Jakuzą i Hajdukiem. Zwycięzcy zagrali w składzie: **Zieja** (najlepszy zawodnik turnieju, strzelec 6 bramek), **Czuba, Domżalek, Świech, Dyborski** i **Prus**. Najlepszym bramkarzem został **Kamil Kubiak** z Jakuzy.

SIATKÓWKA AMATORSKA

Znamy już pierwszego finalistę rozgrywek siatkówki amatorskiej. Po zwycięstwie nad łódzkim Polon Dermedic został nim Agat. Pojedynek półfinałowy między tymi drużynami był zacięty. W końcówce pierwszego seta minimalnie lepsi byli panowie z Agatu i wygrali do 24. W drugim 25:20 wygrali łodzianie. W trzecim decydującym wygrał Agat 15:9. Finałowego rywala „agatowcy" poznają w sobotę. O 17.15 Bad Boys zagra z Big Stone. Jeśli wygrają „źli chłopcy", to będzie ich pierwszy finał w 7–letniej historii ligi. Jeżeli wygrają „dżinsowi", to będzie ich siódmy kolejny finał.

SIATKÓWKA

Siatkarze PTC (trener **Piotr Perek**) zajęli 2. miejsce w turnieju z udziałem Elektryka Łask, LKS Dobroń i reprezentacji Wojewódzkiej Straży Pożarnej. Pabianiczanie wygrali z Elektrykiem 2:0 i Dobroniem 2:1. Ze strażakami przegrali 0:2. PTC przygotowuje się do rozgrywek w lidze wojewódzkiej seniorów.

reklama



komis GSM

- kupno
- sprzedaż
- wymiana
- usuwanie simlock'ów
- akcesoria
- karty uzupełniające
- zestawy startowe



... przy ul. Szewskiej 2

wejście od Warszawskiej
przy postoju TAXI [obok optyka]
pon. - pt. 10-18 sobota: 10 - 14.

Tel. 212-13-11

Domowy fryzjer

Zamiast siedzieć u fryzjera, zrób to sam.



Kupując własny zestaw do strzyżenia, warto zwrócić uwagę na nasadki. Najtańsze maszynki kupowane na rynku mają 4 wymienne końcówki. Jednak plastik, z którego są wykonane, szybko się łamie. Nowocześniejszą maszynkę można kupić w Eldomie (ul. Zamkowa 4). Tutaj polecają zestawy Philipsa (99 zł) z jedną, regulowaną nasadką. Można nią przyciąć włosy na siedem długości, od 3 do 21 milimetrów.

Podobnie pracuje maszynka, którą oferuje stoisko przemysłowe SDH Trzy Korony. Oprócz siedmiu długości strzyżenia, jej zaletą jest ergonomiczna rączka. Największym plusem jest to, że jej mechanizm nie wymaga smarowania. Cena: 94 zł.

Aby podczas strzyżenia nie przeszkadzał nam przewód elektryczny, lepiej wybrać maszynkę „bezprzewodową" z wbudowanym akumulatorem. Musimy go od czasu do czasu naładować, podłączając do ładowarki jak komórkę. W Eldomie za model Philipsa z akumulatorem płaci się 135 zł.

Baterie wygodniej ładować, podłączając maszynkę do poręcznego stojaka. Taki ma maszynka Babyliss z zakresem strzyżenia 3–12 mm. Na stoisku RTV Euro AGD w centrum handlowym Echo kosztuje 125 zł.

Szerszy zakres ma model Babyliss za 199 zł. Dzięki czterem wymiennym grzebieniom, włosy można strzyc na długość 3–40 mm.

Mercedesem wśród maszynek jest zestaw do strzyżenia Philipsa z ruchomą główką – 435 zł. Można nim ostrzyc włosy na długość od 1 do 41 mm. Zestaw wyposażony jest w akumulator i płytę CD z przewodnikiem po fryzurach. (m)

TANIEJ

Tanie wagi kuchenne Vital (19,85 zł) i łazienkowe Eldom (24 zł) oraz sztućce ze stali nierdzewnej (łyżki: 1,85 zł, noże: 2,68 zł, widelce: 1,85 zł, łyżeczki: 1,20 zł) można kupić na stoisku gospodarstwa domowego na parterze SDH Trzy Korony.

Stoisko kosmetyczne oferuje żele do ciała Antycellulitis Neutrogena 150 ml w cenie 27,76 zł. 63,83 zł kosztuje krem na dzień Neutrogena 50 ml z bonusem – kremem pod oczy. Trwa też promocja na szampony Timotei (4,99 zł) oraz szampony i odżywki Dove (7,99 zł) i Sunsilk (5,99 zł).

Na stoisku mięsno–wędliniarskim kupimy tanią pasztetową (drobiową, firmową, pieczarkową i indyczo–cielęcą) z Zakładów Mięsnych Duda za 5,28 zł/kg.

KWIACIARNIE

KONWALIA, ul. Jana Pawła II 36/40
– czynna w każdą niedzielę
i w święta w godz. 10.00–14.00
Poczta kwiatowa **Interflora**.
Tel. 215 87 51.

GARDENIA, ul. N. Gryzla 2
– czynna od 10.00 do 18.00,
w niedziele i święta od 10.00 do 13.00.
Tel. 0 601 877 520

TUBEROZA, Champion
– czynna od poniedziałku do soboty
w godz. 8.30–20.00, w piątek 8.30–20.30,
w niedzielę 8.30–18.00.
Tel. 502 647 691.

APTEKI

25.02 – Szpitalna 2, tel. 212–19–61
26.02 – Łaska 62/64, tel. 215–62–27
27.02 – Podleśna 4, tel. 214–64–64
28.02 – Smugowa 6, tel. 214–70–71
29.02 – Bracka 59, tel. 215– 04– 93
01.03 – Moniuszki 139, tel. 215–61–39
02.03 – Moniuszki 38, tel. 215–70–87
(apteka całodobowa – Zamkowa 58
tel. 227–19–42)

TANKUJEMY Z LICZYDŁEM

Życie Pabianic **podaje, co się dzieje na stacjach benzynowych. Strzałki w tabelce oznaczają wzrost, spadek lub utrzymywanie się cen w ciągu minionego tygodnia.**

	U 95	Pb 95	Pb 98	ON	GAZ	
ESSO ul. Łaska	3,33	3,33	3,46	2,82	–	—
ORLEN ul. Partyzancka	3,42	3,42	3,72	2,91	–	↗
StatOil ul. Łaska	3,39	3,39	3,59	2,89	1,49	—
ORLEN ul. Kilińskiego	3,42	3,42	3,72	2,91	–	—
Eko–Pal Petrochemia ul.Partyzancka z kartą stałego klienta 4 gr taniej	3,39	3,39	3,57	2,86	1,39	—
Rafineria Gdańska ul. Traugutta	3,38	3,38	3,46	2,89	–	↗
Champion ul. Popławska 4/28	3,33	3,33	–	2,82	–	—
TROJAN ul. Świetlickiego 5	3,29	3,29	3,54	2,79	–	—

Ceny z minionego wtorku

LICZBA, KTÓRA CIESZY

17.500.000

– tylu Polaków ma telefony komórkowe.

LICZBA, KTÓRA SMUCI

47%

– aż tylu Polaków nie wyobraża sobie wychowania dzieci bez bicia.

Nowinka

Wszystko pod ręką

Do niedawna saszetki noszone przy pasku kojarzyły się tylko ze sprzedawcami z ryneczku. Teraz to krzyk mody. Są bardzo wygodne i poręczne. Nosi się w nich portfel, dokumenty i telefon komórkowy. (m)



■ **saszetka** COOL Jet dla pań i panów, ma 3 kieszenie, 25 zł



■ **saszetka** dla pań, 4 kieszenie, dodatkowa kieszeń na pasku zakładanym przez ramię, 38 zł (stoisko na piętrze SDH Trzy Korony)

OKIENKO EKSPERTA

Zbigniew Wasilewski – spec od cyklinowania podłóg, radzi:

Jak dbać o drewnianą podłogę

Jak ustrzec się plam?

– Drewno trzeba polakierować. W przeciwnym razie wchłonie brud, a wilgoć utrwali plamy.

Jakich lakierów używać?

– Do nowych podłóg polecam lakiery olejowane. Podłogi zakonserwowanej takim lakierem długo nie trzeba cyklinować. Przy myciu nie warto używać detergentów. Drewno wchłania natłuszczacze zawarte w środkach chemicznych. Później, podczas renowacji, trzeba klepki zdzierać do surowego drewna. Aby podłoga ładnie wyglądała, wystarczy umyć ją wodą z odrobiną octu. Dzięki temu wytrwa bez renowacji nawet 5 lat.

Na co jeszcze zwrócić uwagę?

– Nie można dopuścić, by na podłodze stała woda, bo drewno sczernieje i zdeformuje się. Czarna obwódka pozostanie też na parkietach z klepki, jeśli woda dostanie się w szczeliny. Najbardziej narażone na utratę koloru są podłogi dębowe. Podłogi z miękkiego drewna (sosny lub świerku) łatwo zarysować lub wgnieść. Dlatego ciężkie meble dobrze jest okleić filcem. (m)



Zbigniew Wasilewski zajmuje się drewnianymi podłogami od 10 lat. Jego wizytę można zamówić pod numerem tel. 0–604–979–721.

Przecena goni przecenę

Przewodnik dla tych, którzy chcą kupić taniej.

■ **Sklep firmowy Top Secret (galeria Echo, ul. Zamkowa)** – ceny męskich kurtek ze sztruksu spadły ze 109 na 71 zł. Dwustronne kurtki z odpinanymi rękawami przeceniono ze 199 zł na 130 zł (męskie) i ze 159 zł na 103 zł (damskie). Mocno staniały młodzieżowe swetry z paginami na rękawach. Są po 35 zł, kosztowały 119 zł. Przecenione są też polary męskie z 77 zł na 23 zł i młodzieżowe bluzy z kapturem z 99 na 29 zł.

■ **Sklep odzieżowy (ul. Warszawska 25) –** krótkie wiosenne spódniczki z bawełny przeceniono ze 119 zł na 49 zł. Ocieplany płaszcz z wełny kupimy za 269 zł, a damskie kurtki z flauszu są po 119 zł.

■ **Sklep firmowy Big Stone (galeria Echo, ul. Zamkowa)** – spodnie dla chłopców i dziewczynek można kupić w cenie 10–20 zł. Kurtki staniały z 70 na 38 zł. Kolorowe bluzeczki z dzianiny są po 19 zł. Ceny damskich spodni spadły ze 105 zł na 69 zł. Kurtki są po 69 zł. O 30 złotych staniały długie dżinsowe spódnice. Kosztują 69 zł.

■ **Sklep Moda Francuska (ul. Zamkowa 6)** – eleganckie garsonki i spódnice z Francji są przecenione o 50 proc.



Szykowne suknie są tańsze o 30 proc. O 49 zł staniały eleganckie bluzki dla puszystych klientek. Kosztują 50 zł.

■ **Sklep obuwniczy Kajman (ul. Zamkowa 57)** – kozaczki z impregnowanego zamszu na grubym spodzie staniały o 40 zł i kosztują 160 zł. Skórzane damskie botki na wysokim i niskim obcasie można kupić za 170 zł.

■ **Sklep Fabryka (ul. Zamkowa 4) –** damskie bluzki (bawełna z lycrą) są tańsze o 40 zł i kosztują 49 zł. Czarne, czerwone i zielone bluzki z bawełny panie kupią za 29 zł.

■ **Sklep Lucynka (ul. Zamkowa 9) –** ceny wełnianych płaszczy firmy Cora obniżono z 1.199 zł na 860 zł. Długie wełniane płaszcze firmy Aryton kupimy za 350 zł. Damskie kurtki firmy Maria Bland po przecenie kosztują 169 zł.

■ **Sklep obuwniczy Retro (ul. Zamkowa 11)** – damskie kozaki kosztują 199 zł. Cenę damskich oficerek ze skóry obniżono na 239 zł. Cena męskich kozaków spadła na 179 zł.

■ **Stoisko Wranglera (galeria Echo, ul. Zamkowa)** – spodnie firmy Lee z kolekcji zimowej są tańsze o 50 procent.

■ **Sklep Mrówka (galeria Echo)** – ceny bawełnianych bluzek dla dziewcząt spadły o 40 proc.

■ **Salon Amanda (ul. Zamkowa 28) –** eleganckie bluzki można kupić już za 50 zł. Swetry przeceniono z 260 zł na 50 zł. Również za 50 zł można kupić skórzane niebieskie spodnie. Garsonki staniały 50 proc. Teraz są po 190 zł. Eleganckie spodnie z domieszką wełny są po 100 zł.

■ **Salon Armand (ul. Zamkowa 28)** – męskie bawełniane bluzy Schiesser kupimy teraz za 50 zł. Swetry New Man przeceniono o 50 proc. Zimowe, skórzane, ocieplane buty są po 138 zł.

■ **Pret á Porte (ul. Zamkowa 28)** – żakiety sztruksowe z Domu Mody Sikorskiej przeceniono z 317 zł na 173 zł. Długi płaszcz zimowy kupimy za 698 zł.

Jeźdźcy bez świateł

Po Pabianicach jeżdżą „niewidzialni" rowerzyści. Nie widać ich, bo na rowerach nie montują lamp.

A komplet świateł do roweru kosztuje mniej niż mandat. W sklepie rowerowym przy ulicy Narcyza Gryzla 7 za przednią i tylną lampę zapłacimy około 20 zł (najniższy mandat to 50 zł). Mocne przednie światło halogenowe kosztuje 50–150 zł. Dzięki takiej lampie rowerzysta wypatrzy nawet najmniejszą dziurę w jezdni i z daleka będzie widoczny dla kierowców.

tekst promocyjny

Ujędrniają i wyszczuplają

Preparaty wyszczuplająco–ujędrniające dla pań, które chcą pozbyć się zbędnych kilogramów sprowadziła perfumeria Opiume (ul. Pułaskiego 5).

– *Doskonale sprawdza się preparat Perfect Slim firmy L'Oreal* –mówi **Emilia Ziarnowska**, konsultantka. – *Zawiera on ujędrniający par–elastyl oraz wyciągi z ginko, które stymulują mikrokrążenie i usuwają z tkanek nadmiar tłuszczów.*

Systematyczne stosowanie tego preparatu już po 15 dniach zmniejsza obwód uda o centymetr, a po 4 tygodniach o 85 procent redukuje efekt pomarańczowej skórki. Cena: 64 zł.

Nowością perfumerii jest preparat na rozstępy – *Correcteur Vergetures*. Wzmacnia on włókna kolagenu i elastyny oraz zwiększa odporność skóry na rozciąganie, powstrzymuje też powstawanie nowych rozstępów. Kosztuje 59 zł.(s)

EKSPRESY EKSPRESY EKSPRESY

PRZEWOZY osób. Mikrobus 15–osobowy. Tel. 214–60–85.

ZDJĘCIA dowodowe w domu u klienta (osób chorych i leżących). KODAK PRODUKTY – Zamkowa 57. Tel. 215–70–59.

YORKA, 11–tygodniowego pieska sprzedam. Tel. 603 929 479.

KRÓLIKI miniaturki długowłose. Tel. 506 458 107.

SPRZEDAM Dację 1310, 1983 r. Tel.698 263 940.

PRZYJMĘ chałupniczki dokładnie szyjące bluzki. Tel. 215 18 59, 0–696 42 33 91

SPRZEDAM dom w Zduńskiej Woli. Tel. 602 597 696.

M–4 po remoncie, 61 m², II piętro, ul. Wajsówny,85.000 zł. Tel. 603 162 557.

MECHANIK maszyn szwalniczych. Tel. 0–691 276 719.

ANGIELSKI–student anglistyki (licencjat),korepetycje, tłumaczenia. Solidnie i skutecznie. Tel. 214 70 77, 609 101 900.

LOKAL (ok. 200 m²) możliwość podziału, przy Partyzanckiej – do wynajęcia. Tel. 0–696 277 187.

DEKARZY z doświadczeniem – zatrudnię. Tel. 215 81 64 (po 20).

M–2 wynajmę lub sprzedam. Tel. 0–501 372 777.

ZATRUDNIĘ prasowaczy na noc, ul. Majdany 8.



tekst promocyjny

Angielski metodą Callana

Ucząc się języka angielskiego metodą Callana w szkole „Friendly English" (ul. Broniewskiego 5), uczymy się go cztery razy szybciej niż na tradycyjnych kursach. Dzięki temu koszty nauki są odpowiednio cztery razy niższe.

Metoda Callana wymaga, aby słuchacze mówili po angielsku w ciągu całej lekcji – to cztery razy więcej konwersacji w porównaniu do tradycyjnych metod. Każdy uczeń metody Callana w szybkim czasie osiąga rewelacyjne efekty i biegle posługuje się angielskim.

Metoda Callana to brak zadań domowych i specjalny system ciągłych powtórek. Tą metodą mogą być szkolone także grupy pracowników o dowolnej porze w siedzibie danej firmy. „Friendly English" oferuje też zajęcia indywidualne dla wyższego personelu.

Metoda Callana jest odpowiednia dla wszystkich, niezależnie od wieku, celu nauki i indywidualnych zdolności. Dzięki tej metodzie każdy jest w stanie nauczyć się angielskiego do poziomu FC.

Słuchacz może rozpocząć i skończyć naukę w dowolnym terminie. W każdej chwili może też czasowo zawiesić zajęcia. Szkoła „Friendly English" prowadzi kursy przez cały rok, siedem dni w tygodniu od 7.00 do 21.00 (w weekendy w godz.9.00–15.00). Szkoła prowadzi system opłat miesięcznych.

Życie Pabianic – tygodnik informacyjny. Redaguje zespół. Zastępca redaktora naczelnego: **Grażyna Grabowska**; sekretarz redakcji **Renata Kamińska**; sport: **Wacław Nowak, Andrzej Adamczewski**; fotoreporter **Tomasz Kałużny;** grafik **Katarzyna Hans–Zalepa;** dział reklamy: **Agnieszka Pyka, Tomasz Nowaczyk;** kolportaż **Marcin Czupreta**. Wydawca: **Agencja Dziennikarzy sp. z o.o., Adres redakcji: ul. św. Rocha 16/18, 95–200 Pabianice, tel. 227 04 00, fax 227 15 69, http://www.zyciepabianic.com.pl e–mail: redakcja@zyciepabianic.com.pl** DTP, WWW: **Tomasz Lewandowski.** Biuro ogłoszeń – w redakcji. Fotografie wywołuje: Kodak–EXPRESS, Pabianice, ul. Zamkowa 27. Druk: Pabianickie Zakłady Graficzne SA.

O NIEJ SIĘ MÓWI

Jedna z dziesięciu



Maria Kopczewska z Ksawerowa walczy o tytuł „Wójta 2003 roku”. Tylko ona reprezentuje nasze województwo w finale, do którego dostało się 10 najlepszych wójtów w Polsce. Konkurs zorganizowała Telewizja Polska (TVP 1). O zwycięstwie któregoś z wójtów zdecydują telewidzowie, którzy do 14 marca mogą głosować w systemie audio–tele.

Na Marię Kopczewską można oddać głos, dzwoniąc pod numer 0–700–85–201 (1,42 zł + VAT) lub wysyłając SMS na numer 719 o treści „1” (1,22 zł + VAT). Rozstrzygnięcie konkursu – 19 marca.

Maria Kopczewska

CZYM RZĄDZI: gminą liczącą 7.000 mieszkańców. Wójtem Ksawerowa jest drugą kadencję.
WYKSZTAŁCENIE: absolwentka Akademii Górniczo–Hutniczej w Krakowie, magister inżynier melioracji.
RODZINA: mężatka, mąż Michał. Mają 18–letniego syna Krystiana.
HOBBY: uprawia ogródek, gra w tenisa stołowego, żegluje po mazurskich jeziorach (w rodzinnych stronach męża).

Trzy pytania do wójta

Jaki powinien być dobry wójt?

– Otwarty na problemy ludzi, konsekwentny w działaniu, wiarygodny i budzący zaufanie.

Co uważa Pani za swoje sukcesy?

– Zbudowanie hali sportowej, kompleksu boisk, sieci wodno–kanalizacyjnej. Niemal połowa pieniędzy na te prace pochodziła z programów unijnych lub Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Pani plany w tej kadencji?

– Naprawić drogi, budować kolejne wodociągi i kanalizacje, oddać część pomieszczeń Urzędu Gminy na mieszkania socjalne i komunalne. Chcę też przeprowadzić remont pałacyku w centrum Ksawerowa, by urządzić w nim bibliotekę, czytelnię i miejsce spotkań mieszkańców gminy.

HOROSKOP

BARAN (21.03 – 19.04)
Możesz mieć drobne problemy ze zdrowiem, dlatego też zaczniesz sobie dogadzać, staniesz się wyrozumiały dla siebie i innych. Staraj się nie objadać przed udaniem się na spoczynek, bo jest to prosta droga do nadwagi. W sercu masz już wiosnę, a na pewno koniec zimy.

BYK (20.04 – 20.05)
W tym tygodniu będziesz bardziej odważny i zdecydowany. Duże pole do popisu mają biznesmeni, menedżerowie. Niech drży konkurencja! Bliskość fizyczna może Ci teraz dostarczyć nadzwyczajnych wzruszeń. Nie unikaj seksu. Twoja zazdrość i zaborczość nie spodoba się partnerowi.

BLIŹNIĘTA (21.05 – 21.06)
Zasłyniesz nowymi inspiracjami w pracy zawodowej. Odczujesz siłę swojej intuicji, jeśli tylko zechcesz dopuścić ją do głosu. Masz wreszcie okazję, aby rozwijać w sobie zdolności paranormalne, np. przewidywanie przyszłości, świadome śnienie, porozumiewanie się telepatyczne.

RAK (22.05 – 22.07)
Gwiazdy zachęcają Cię do refleksji nad sobą i Twoimi życiowymi planami. W tym tygodniu trudno Ci będzie się dogadać ze współpracownikami, również z partnerem. Dobry gust nie jest teraz Twoją mocną stroną, więc nie decyduj się na razie na zmianę stylu ubierania się czy na nową fryzurę.

LEW (23.07 – 22.08)
W tym tygodniu możesz liczyć na widoczne zmiany w swoim życiu, jednak uważaj, bo z powodu nadmiaru energii i odwagi możesz zacząć kłócić się z szefem! Warto odnowić stare przyjaźnie, bo mogą one wnieść do Twojego życia nowe prądy. Bądź ostrożny za kółkiem.

PANNA (23.08 – 22.09)
Będziesz lekko osłabiona, bo Twój organizm gra ostatnio na cienkich strunach. Doceń intuicję, bo to ona pomoże Ci odkryć coś, czego rozumem nie poznasz. Dopracuj szczegóły przed ich realizacją. Twoje pomysły są mało praktyczne i całkiem oderwane od życia.

WAGA (23.09 – 22.10)
W tym tygodniu zdobędziesz większą popularność wśród znajomych. Masz ogromny apetyt na seks, chcesz czuć ukochaną osobę Twoimi wszystkimi zmysłami! Kieruj się więc impulsami, porywami serca, zachciankami... Możesz zakochać się od pierwszego wejrzenia!

SKORPION (23.10 – 21.11)
Sprzyjać Ci będzie powodzenie i szczęście w miłości! Masz dobrą passę w przyciąganiu płci przeciwnej, promieniujesz niemal magnetycznym urokiem. Temperamentu też Ci nie brakuje. Jednak może być tak, że po nagłej fascynacji dojdzie do nagłego zerwania.

STRZELEC (22.11 – 21.12)
W tym tygodniu na nowo przemyślisz swoje życiowe cele i pragnienia. Może dojść do tego, że rano będzie brakować Ci tego, co sprawia, że masz ochotę wstać z łóżka. Jednak pod wpływem zniechęcenia nie porzucaj realizacji rozpoczętych projektów.

KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01)
Naucz się nareszcie cieszyć zwykłymi, codziennymi sprawami. Przecież wiesz, że wszystko ułoży się po Twojej myśli, nie marudź i nie szukaj dziury w całym! Radzimy – nie szastaj pieniędzmi. Zostaw sobie jakieś zaskórniaki, bo mogą nagle pojawić się niespodziewane wydatki.

WODNIK (20.01 – 18.02)
W tym tygodniu możesz spodziewać się ekscytujących informacji. W pracy wybieraj zadania trudniejsze, ale bardziej ekscytujące, bo mniej się zmęczysz niż przy tych nudnych, rutynowych. Inspiracji szukaj w mediach, reklamie oraz w innych źródłach informacyjnych.

RYBY (19.02 – 20.03)
Los Ci sprzyja i stwarza nowe szanse. Jednak losowi trzeba troszeczkę pomóc. Nie czekaj na mannę, która spada z nieba, ale idź do kolektury i ostro zagraj w totka! Twoje szanse na osiągnięcie celów, jakie sobie wytyczyłeś, rosną z dnia na dzień.

reklama

